

PRENUMERATA

Kurjer warszawski (wraz z codziennym bezpłatnym wydaniem porannym):
Rocznie rs. 9, półr. rs. 4 k. 50.
Kwart. rs. 2 k. 25, mies. k. 75.
Za odosłanie do domu w Warszawie dopłaca się miesięcz. k. 5.
Opłata za przesyłkę i koszt ekspedycji bezpłatnego wydania porannego na prowincję do Cieszyńska: rocznie rs. 3, półr. rs. 1 k. 50, kwart. k. 75, mies. k. 25.
Za granicę (z przesyłką jednorazową) miesięcz. rs. 1 k. 50.
Oddzielna przedpłata na jedno tylko wydanie Kurjera przyjmowana być nie może.

Dziś: Leopolda Wyzn.
Wtorek: Edmunda Biskupa.
Środa: Salomei Panny.
Czwartek: Maksyma Bisk.

KURJER WARSZAWSKI.

Wychodził rozsyła się dwa razy dziennie na Warszawę i na prowincję. W niedziele i święta uroczyste wychodzi tylko rano, w poniedziałki i dni poświęcone tylko wieczorem.

ROK SZESZCZDZIESIĄTY SZÓSTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor Kurjera Warszawskiego codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem; w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej w południe.

Wschód słońca o godzinie 7 minut 22.
Zachód " " " 4 " 7.
Długość dnia godzin " 8 " 45.
Ubyte " " " 7 " 58.

Wschód księżyca o godzinie 7 minut 38 r.
Zachód " " " 10 " 13 w.
Wysokość wody na Wiśle stóp 0 cali 9.
Dziś o godzinie 2-ej po poł. ciepła 7° R.

OGŁOSZENIA.

Reklamy: za jeden wiersz garmontowy albo jego miejsce pierwszy raz 25 kop., za każdy następny raz 20 kop.

Nekrologja: za jeden wiersz 15 kop.

Zwyczajne ogłoszenia: za jeden wiersz petirowy albo jego miejsce pierwszy raz 10 kop., każdy następny raz 8 kop.

Małe ogłoszenia: za jeden wiersz pierwszy raz 2 kop., za każdy następny raz 1 1/2 kop.

Ogłoszenia do Kurjera warszawskiego przyjmuje także Biuro ogłoszeń Rajchmana i Frenclera al. Senatorska nr 18.

Piątek: Edzbiety Król. Węg. Wd.
Sobota: Feliksa Waleczjusza Mecz.
Niedziela: Ofiarowanie N. Marii P.
Poniedziałek: Cecylii P. M.

Redakcja, Administracja i Drukarnia: plac Teatralny nr 9.—Telefon Redakcji nr 126.—Telefon Administr. 144.

KALENDARZ.

Imiona słowiańskie: Dziś Przebysław; jutro Radomira.

Zgromadzenia: Posiedzenie członków komisji dochodów niestałych Towarzystwa dobroczynności. (Gmach Towarzystwa—godz. 4 po południu.)—Sesja kwartalna zgromadzenia zdunów. (Mieszkanie starszego, Niska nr. 59—godz. 4 po południu.)

Wystawy: Wystawa Tow. sztuk pięknych, Krak.-Przedm. nr. 15 (od godz. 10-ej rano do 6-ej wieczór.)—Wystawa obrazów A. Krywulki. (Hotel Europejski—codziennie od godz. 9-ej rano do 6-ej wieczorem.)

Koncerta: Koncert panny Alicji Barbi. (Resursa obywatelska—godz. 8 wieczorem.)

Teatry: Wielki: dziś „Rozyna i Marjetta” (po cechach dawnych); jutro „Gioconda”; — Rozmaitości: dziś „Wicek i Wacek”; jutro „Nasi zięciowie”; — Mały (przy ulicy Daniłowiczowskiej): jutro „Złoty pajak”. (Godz. 7 1/2 wieczorem.)

— Jutro w kościele św. Krzyża odprawiona będzie o godzinie 6-tej zrana msza św. z wystawieniem N. Sakramentu, w czasie której odbędą się śpiewy choralne z towarzyszeniem organów.

— W kościele św. Jacka (po-dominikańskim) odprawiona będzie jutro o godzinie 6-tej zrana msza św. „primaria” zwana, z wystawieniem N. Sakramentu, zaś o godzinie 7-ej zrana żałobne nabożeństwo z kazaniem, odśpiewaniem wigilij i ubrauiem katafalka za dusze zmarłych starszych sióstr bractwa św. Anny, czyli Różańca św.

— W kościele św. Marcina (po-augustjańskim) odprawionem będzie jutro o godzinie 7-ej zrana żałobne nabożeństwo z kazaniem, za spokój dusz zmarłych członków bractwa św. Tekli.

— Jutro o godzinie 10-tej zrana w kościele św. Franciszka Serafickiego (po-franciszkańskim) odbędzie się przed ołtarzem św. Antoniego Padewskiego uroczysta wotywa z wystawieniem N. Sakramentu i procesją.

Przegląd polityczny.

W sobotę zrana nadeszła do Tyrnowy odpowiedź króla Krystjana w sprawie wyboru syna na księcia Bułgarii. Odpowiedź wystosowana została na dwie ręce: do prezesa rejencji Stambułowa i do prezesa zgromadzenia narodowego Żiwkowa. Treść jej dosłownie tak się przedstawia: „Jakkolwiek dowód zaufania, który zgromadzenie narodowe dało co tylko mojemu domowi królewskiemu, umiem należycie ocenić, nie mogę wszelako pozwolić mojemu synowi, aby przyjął paść na niego wybór zgromadzenia narodowego na księcia Bułgarii wśród dzisiejszych okoliczności. Z tego powodu, nie będzie dlań również rzeczą możebną przyjąć deputację, która zamierza go powiadomić o uchwale zgromadzenia”. Podpisano: Krystjan.

Po odczytaniu tej depechy, na posiedzeniu sobotnim sobranja, Stambułow i Mutkurów złożyli w ręce prezydenta izby swoje dymisje, motywując postanowieniem tem, iż, jak świadczy fakt świeżo zasłany, w obecnych okolicznościach inne zapewne osoby na czele rządu postawione, mogłyby skuteczniej służyć krajowi.

Sobranje przyjęło dymisję reagenta Karawelowa, wyrażając dlań nagłą, natomiast uchyliło podanie się do dymisji Stambułowa i Mutkurowa, powierzając im nadal rząd kraju. Na trzeciego reagenta wybrano prezesa zgromadzenia Żiwkowa. Następnie wybrano deputację do mocarstw traktatowych, celem uproszenia ich, aby wskazały swojego kandydata na tron bułgarski. Do deputacji należą ministrowie spraw wewnętrznych Stoilow, adwokat Grekow i kupiec Wulczew. Po dokonaniu tych wyborów sobranje odczytało się aż do chwili powrotu deputacji. Spędzając się, że dalsza jego sesja będzie odbywała się w Sofii.

W sobotę w wydziale spraw zagranicznych delegacji węgierskiej hr. Kalnoky złożył ważne oświadczenie, zawierające poglądy kierownika polityki austro-węgierskiej na sytuację. Charakter przemówienia jest niewątpliwie pokojowy. Hr. Kalnoky zapewnił, że „jak rzeczy dzisiaj stoją, pokojowe rozwiązanie trudności bez naruszania interesów monarchii lub Europy nietylko jest możebnem, ale prawdopodobnem”. Minister położył szczególny nacisk na to, że „także” z rządem petersburskim wiązała Austrię przyjazne i zgodne stosunki, tak, że obydwa rządy mogą nawet o rzeczach, co do których żywią odmienne przekonania, wymieniać pomiędzy sobą z przyjacielską otwartością swoje opinie.

Szeroko rozwiódł się br. Kalnoky nad stosunkiem Austrii do Niemiec. W obszerniejszym streszczeniu jego mowy, które jutro podamy, tak logicznie wywodzi przedstawia się jasniej, tu tylko zaznaczymy ustęp, który zdaje się niewzruszenie potwierdzać nasze przypuszczenia, że stosunek Austrii do kwestji bałkańskiej nie należy do tych pytań, które stanowią podstawę przymierza austro-niemieckiego i wymagają solidarnego w obec nich zachowania się obojga mocarstw sprzymierzonych. Hr. Kalnoky rzekł: „Jest rzeczą zrozumiałą dla każdego, że z dwóch mocarstw tak wielkiego obszaru, sięgającego od morza Bałtyckiego do Adriatyku, od morza Północnego do dolnego Dunaju, każde posiada swe interesy odrębne, leżące najzupełniej po za sferą interesu drugiego mocarstwa, i że to drugie mocarstwo do solidarnej obrony ich nie jest obowiązane”. Twierdzenie to objaśnił hr. Kalnoky zaraz przykładem. Gdyby interes Niemiec zagrożone zostały np. nad morzem Bałtykiem, niktyby zapewne w Niemczech nie pomyślał o odwołaniu się do pomocy Austrii. Tkwili to w naturze położenia i w poczuciu godności państwa, że prawo samoistnej obrony swych własnych interesów posługuje w pierwszej linii jemu samemu, a stosunek, w jakim stoją do siebie Austrija i Niemcy, dopiero wtedy powołanym jest stwierdzić się praktycznie, gdyby solidarne, wspólne interesy obojga mocarstw zostały naruszone. Jeżeli kwestja stanowiska Austrii na wschodzie nie należy do sfery tych „solidarnych” i „wspólnych” interesów obu sprzymierzonych mocarstw, to zapytać się godzi, jakie żywotniejsze interesy Austrii leżą w tej sferze?

W tym Łańcucie wytrzymać już trudno. Uprzykrzyli mi się już te igraszki, a zdaje się, żeśmy już nieco dokuczylu panu Łańcuckiemu i staroście kościelniczki. Będą mieli po nas pamiętkę... niech się teraz odbudują znów pięknie, a my tu potem przybędziemy zrobić porządek... — Panię rotmistrzu—przerwał Dołęga, zbliżając się ku Stanisławowi — a mnie się widzi, że możeby zgola tego żywota zaprzestać... — Zaprząść się szydersko Stadnicki. — Zaprząść?—powtórzył—a czy zarazem przestanie szarpać ta rana, którą mi zadano?... Póki żyw będę—słyszysz, Jerzy—póki żyw będę, nie ustanie szukać odwetu... A powiem ci, tak jak wówczas, pomnisz, w Tyczynie: chcesz-li mnie porzucić? lekasz się tego żywota? daję swobodę—idź! — Panie rotmistrzu—odparł Jerzy—gdyby nawet nie afekt serdeczny i kompasja, które mam dla was, gdyby nie pamięć tylu lat społem przeżytych w ziej i dobrej doli, gdybym chciał iść od was — teraz już, zapóznio!... Z wami zarówno jam dziś infamis i banita... gdzie pójdę? Rodzić się wyrzekł i przeklął, na całym świecie—nikogo, jeno rodzina daleka i nieznajoma, która by pewnie wyrzekła się i nie przyjęła wodza Łańcuckiej czeladki. Gdzie pójdę?... — Stadnicki słuchał, a gdy Dołęga widocznie wzruszony mówić przestał, wyciągnął doń rękę. — Jerzy — rzekł, a głos jego stał się niezwykle rzewnym — ja także na świecie całym nikogo nie mam prócz ciebie. Wszyscy zdradzili!... ty jeden zostałeś mi wiernym. Toż większej boleści już chyba nie byłoby dla mnie, jeno ta jeszcze, gdybyś mię porzucił. A już niewiem, jakbym to przenosił!

(Dalszy ciąg nastąpi.)

65)

STAROSTA ZYGWULSKI.

Przez

Adama Krechowickiego.

(Dalszy ciąg.)

XII.

Odtąd na dzwonnicy Łańcuckiej co noce długo widziano palące się światło i uciekano ztamtąd w po-
płochu, z szeptem przerażenia:

— Djabieł już jest!

A czeladka pana Stadnickiego przez nikogo nieposkramiana, swawoliła straszliwie po całej okolicy, zwłaszcza zaś w dobrach Łańcuckich dokazywała co niemiara.

Opaliński zanosił skargi i protesty, powiększał i zbroił swoją milicję nadworną, ale sabatom rady dać nie mógł. Unikali oni zwykle walnej batalji z drużyną starosty, szukając innych sposobów, by mu jaknajdotkliwiej zaszkodzić. Niebawem cała ta okolica wyglądała jakby straszne pobojuwisko; najpiękniejsze siola należące do starostwa Łańcuckiego lub też do pani Kostczyńskiej, zniszczone pożogą opustoszały i wyludniły się: powstał jęk wielki i narzekanie, jakby za najeścia tatarów. Pan Opaliński wyjechał wreszcie do stolicy, aby do króla osobiście skargę zanieść; a w grodzie przemyskim zapadały tymczasem coraz to nowe wyroki, skazujące p. Stadnickiego i jego współników na infamję i banicję. Z tych kondemnat śmiał się jeno swoim zwyczajem Stanisław, a nie ruszał sięcale z Łańcucia, coraz nowych dopuszczając się bezprawów. Czasem Dołęga

mitygować go usiłował ale napróżno, owszem wszelka perswazja w większy go jeszcze gniew wprawiała i do sroższych pobudzała ekscesów.

W ogóle od czasu owej rozmowy z Hanną w klasztorze, Stadnicki stał się jeszcze okrutniejszym, a cale i dla nikogo nieprzystępnym. Długi czas siedział samotnie na onej wieży, nawet Dołęgi nie dopuszczając do siebie, a potem znów jakby zapomnienia szukał, zrywał się nagle i dobrawszy z swej czeladki najsprawniejszych łotrzyków, puszczał się z nimi na wsi sąsiednie, a nawet nieraz i na przedmieścia Łańcuckie się zapuszczał, bez litości pałac i niszczył wszystko. Spadał najczęściej w nocy jak grom, kierował najazdem, a gdy czeladka jego upór zwalczywszy na grabież się puszczała, on stojąc opodal, jak niegdyś przy owem zniszczeniu Tyczyny, przypatrywał się płomieniom pożogi i słuchał jęków nieszczęśliwych ofiar z dziką jakowąś rozkoszą. Najczęściej wówczas zjawiał się przy nim Dołęga i już prawie niewzruszonego uprowadzał do Łańcucia.

Trwało to już tak miesięcy kilka, w ciągu których czeladka Łańcucka więcej popełniła zbrodni, niżby wylczyć mogła. Po pewnym czasie p. Stadnicki zamknął się znów na swojej wieży i nie pokazywał się nikomu i nikogo do siebie nie przypuszczał, gdy oto dnia jednego zawezwał do siebie Dołęga.

W małej izdebce ponurej i pustej siedział Stanisław na ławie, wspierając głowę na rękę w chmurnem zamyśleniu. Przez tych miesięcy kilka jeszcze się był bardziej postarzał; wychudłe policzki zapadły, a posępne spojrzenie miało niezwykle wyraz znudzenia, zdawało się bliskiem zgaśnięcia.

Gdy wszedł Dołęga, Stadnicki zwrócił ku niemu głowę i po chwili milczenia rzekł:

— Zmordował mnie ten żywot... W tym przeklą-

Rozprawy nad politycznym *exposé* hr. Kalnokyego odbędą się w wydziale delegacji węgierskiej dopiero jutro; wszelako już w sobotę rano z ław poselskich parę uwag, na które hr. Kalnoky musiał *stante pede* odpowiedzieć. Sął sprawozdawca spraw zagranicznych delegacji węgierskiej, dep. Maksymilian Falk, zapytał, czy Austro-Węgry uważałyby krótszą lub dłuższą okupację Bułgarii przez Rosję za *casus belli*? Hr. Kalnoky odpowiedział, że Rosja ani przejśćowej, ani dłużej trwającej okupacji Bułgarii nie zamierza; praktycznie przeto pytanie tak się nie przedstawia. „Ze stanowiska wszakże interesów naszej monarchji—mówił dosłownie minister—ani przejściowa, ani trwalsza okupacja tego kraju bez zgody mocarstw nie mogłaby być dopuszczoną, a gdyby taka zupełnie nieprawdopodobna ewentualność miała nastąpić, natenczas Austro-Węgry musiałby widzieć w tem naruszenie najżywniejszych (*vitalsten*) swych interesów.”

Hr. Andrassy, we wtorek dopiero zapowiadając obszerniejsze wyłożenie swoich poglądów, odpowiedział tylko na uwagę hr. Kalnoky'ego, iż z łona delegacji powinna wyjść poważna manifestacja, dowodząca, że na Węgrzech opinja publiczna nie dąży do wojny „za każdą cenę”, jedynie z pobudek szowinistycznych. Hr. Andrassy sądzi, że ma prawo twierdzić już teraz, że nie ma wśród Węgier stronnictwa, które życzyłoby sobie wprost wojny; wszystkie jednakże domagają się energicznej obrony interesów monarchji. Bacząc na to wszystko, co się dzieje w Bułgarii, mogła opinja publiczna nasunąć się uwaga, że skoro mocarstwa zachowują tak wiele zimnej krwi, może z apatii ich unosząc niebawem groźne dla pokoju europejskiego niebezpieczeństwo. Nawet kongres berliński, ustanawiając kres ówczesnej okupacji rosyjskiej w Bułgarii, nważał za potrzebne zastrzedz w ten sposób swoje interesa wobec mocarstwa, liczącego przeszło 100 milionów ludności. Narazie wezwał hr. Andrassy ministra, aby w sprawie unji bułgarsko-rumelijskiej, która dłużej nie może pozostawać w dotychczasowym, przejściowym, anormalnym swym kształcie, wziął inicjatywę. Na tę ostatnią insynuację nie dał hr. Kalnoky, „na teraz” obowiązującej odpowiedzi.

Br. Z.

Ze stołu akademickiego.

Kraków 20-go października.

I.

Zgromadził się znowu spory zbiór publikacji tutejszej Akademji umiejętności, którym godzi się poświęcić słów parę, tem więcej, że znajdujemy między niemi rozprawy i dzieła takie, które także wśród szerszego ogółu wzbudzić powinny żywszy interes. Mamy tu przede wszystkim na myśli piękne wydawnictwa komisji dla historii sztuki, która od ostatniego naszego sprawozdania z dwoma nowymi wystąpiła zeszytami. Zeszyt pierwszy rozpoczyna praca ks. kanonika Ignacego Polkowskiego: „Grób i trumna św. Stanisława na Wawelu”. Jest to studjum archeologiczno-historyczne, oparte na źródłach i dokumentach archiwalnych kapituły katedralnej. Autor na podstawie skrzętnego wyzyskania zapisów źródłowych przechodzi koleje grobu św. Stanisława, zaznaczając przemiany jego kształtów i ozdób, zestawia wszelkie wiadomości o ołtarzu i kaplicy, a dłuższy ustęp i może najciekawszy poświęca trumnom św. Stanisława. Trumna, która dziś wznosi się na św. Stanisława, a w której przechowane są jego relikwie i znajduje się złoty relikwiarz Zamoyskiego z kością z ramienia św. Stanisława, jest z porządku czwarta, a pochodzi z daru biskupa Gębickiego i kapituły krakowskiej. Pięknym a prawdziwie misternie wykonanym obrazem na tej trumnie nikt może dokładnie się nie przyjrzał. Na przedniej stronie trumny jest obrazów pięć, tyleż od drugiej strony, zwróconej do wielkiego ołtarza. Na pierwszym obrazie widzimy wielką bitwę pod Grunwaldem, wśród której w górę ukazują się w obłokach postacie św. Stanisława, na drugim przedstawiony jest cud, jaki zdarzył się w Asyżu w dniu uroczystym kanonizacji św. Stanisława. Papież Innocenty IV-ty odprawia w licznym otoczeniu duchowieństwa mszę św., a tu z przyniesionej przed ołtarz trumny umarły zmartwychpowstaje. Na trzecim obrazie przedstawiony cud wskrzeszenia z grobu Piotrowiny, na czwartym przyprowadzenie tegoż przed tron Bolesława. Ostatni na tej stronie obraz, to zabójstwo św. Stanisława na Skalce. Od strony ołtarza wielkiego również w pięciu obrazach oddane są następujące zdarzenia: chwila, w której orły unoszą się nad porabianymi zwłokami, a kapłani składają one po bożnie, w drugim złożenie zwłok do trumny, w trzecim pogrzeb ze Skalce do katedry na Wawelu, w czwartym kuzno wali od Piotrowiny, w piątym zgon św. Jacka. Uderzającym jest na trumnie spód tejże; bogate kwiaty grubo wypukłe na blasze srebrnej pięknie wykona-

ne, stanowią jakoby odmienną robotę, szlachetniejszą, starszą, stylową.

Drugą pracą w tym zeszycie jest rozprawa prof. Wł. Łuszczkiewicza, opisująca: „kościół i reszty klasztoru cysterskiego w Koprzywnicy” w pobliżu Sandomierza. Jest to nader ciekawy i cenny przyczynek do dziejów romańszczyzny w Polsce. Studium swoje rozpoczyna autor gruntownie i umiejętnie opracowanym obrazem topograficzno-historycznym, a następnie ze stanowiska architektonicznego opisuje sam kościół koprzywnicki, który stanął między latami 1207-ym a 1241-ym pod wezwaniem N. Panny i św. Florjana. W sprzętach i urządzeniu wnętrza nie posiada ten kościół zabytków średniowiecznych. Ołtarz wielki koronacji Matki Boskiej jest dziełem XVIII-go w., a z kilku rozrzuconych nagrobków najlepszym jest nagrobek braci Niedzwiedzkich z r. 1581-go. Dobudowanie zakrystji nastąpiło w roku 1667-ym.

Zeszyt ten zamyka: „Umowa o budowę zamku Kórnicka” w r. 1426-ym. Ciekawy ten dokument podał p. Ignacy Zakrzewski, a rzuca on pewne światło na historję budownictwa drewnianego i obronnego w średnich wiekach w Polsce. Dokument ten znaleziono przed kilku laty w aktach konsystorskich poznańskich.

Najświeższy zeszyt sprawozdań komisji zapewniają dwie rozprawy. Pierwsza prof. Łuszczkiewicza nosi tytuł: „Ruina bohojawielskiej cerkwi w zamku ostrogskim na Wołyniu”. Autor zajmuje się w wstępie zamkiem ostrogskim, w którym rozegrał się początek tragicznej historii Halszki z Ostroga, a następnie bada ze stanowiska sztuki ruinę cerkwi zamkowej, która jest zabytkiem tem cenniejszym, że z pośród małej liczby pozostałych pomników na Rusi przynosi świadectwo, jak wczesnie usiłowała sztuka zachodu godzić się z wymaganiami planu cerkwi dośrodkowej. Rozmiary cegły i układ ich, pozostawienie im surowości na zewnątrz, użycie obok tego ciosu w pewnych warunkach konstrukcyjnych, wprowadzanie motywów renesansowych tego rodzaju jak gzymsa koronujące, wzięte z odrzwy na wsporniki, zastosowanie ślepych arkadowań dla zapelnienia ścian pusty, wszystko aż do rozetowań w oknach, do lasek głifów ze swojemi wysmukłemi bazyami, jest tak wspólne krakowskiemu pomnikom, iż naprowadza autora na domysł, że architekt cerkwi w Ostrogu z Krakowa był powołany. On jeden wychowany w pełnem pojęciu gotycyzmu końcowego, mógł spotkać się tak wczesnie z renesansem włoskim na zamku krakowskim i posługiwać się jego formami, gdy mu przyszło, jak tu w Ostrogu, godzić twarde linje ogólnej struktury gotyckiej ścian magistralnych z giętymi bizantyńskimi formami kopulek. Piękną mimo tych łącznych stylów była budowa cerkwi ostrogskiej, a geniusz architekta krakowskiego zwyciężył trudności, stwarzając ten dzielny proporcjami organizm i wdzięczną dyspozycję wnętrza.

W rozprawie drugiej opisuje prof. Marjan Sokołowski „kościół romański w Gierzu, Krobi, Lubiniu i Kółowie”. Z tych czterech kościołów wielkopolskich trzy leżą w dawnej diecezji poznańskiej, a czwarty we wrocławskiej. Rozrzucone są one na wielkiej przestrzeni kraju wzdłuż granicy Królestwa Polskiego. Są to kościoły wiejskie, niepozorne, a jednak sięgające nietylko fundacją, ale w znacznych częściach konstrukcją najdawniejszych czasów naszej historii i mają, jak wszystko, co romanizmu dotyczy, niepośledni interes dla uzupełnienia obrazu piastowskiej kultury.

(Δ)

Trucizna czy pożywienie?

— Dlaczego się tak zatruwasz kawą?—mówił mi mój przyjaciel, medyk, widząc, że wypijam nie wiem już którą z rzędu filiżankę czarnej kawy.

I rozpoczął mi wykladać i tłumaczyć zgubne skutki, jakie wywiera ten pieniający się perlistą pianą, ciemnobrunatny płyn na organizm człowieka. Kofeina w nim zawarta, to istna trucizna, która lubo nieznacznie i powolnie, jednak zgubnie działa na cały ustroj nerwowy, denerwuje i rozstraja władze psychiczne i umysłowe. Tylko w bardzo małej ilości używana, po sybaryckim obiedzie, uzyskuje ona pobłażanie nowoczesnej medycyny.

Wszystko to bardzo piękne i wymowne—ani słowa—lecz pomimo, że chcę wierzyć w ewangelję naszej medycyny, wiem jednak z doświadczenia, że kiedy po zmęczeniu kilkogodzinnej pracy przy biurku umysł się znuży, a myśli zebrać nie można, potępiony ten napój jest w stanie natychmiast przywrócić świeżą rzeźwość i ranowo usposabia do dalszej umysłowej pracy. Czyżby więc ten turecki nektar został niesłusznie oczerniony i w podobne zabójczych własności podany? Być może, że tak, dlatego też nie bez interesu będzie przytoczenie tu najnowszych badań nad wpływem na organizm zwierzęcy, których wynik w wysokim stopniu rehabilituje ulubione pomimo niezaszczytnego osławienia ziarno kawowe.

Odnosne doświadczenia wykonywał młody lecz

zaszczytnie już znany w świecie naukowym lekarz Guimaraes z Rio-Janeiro. Wprawdzie badania te wykonane zostały na psach a nie na ludziach, co jednak znaczenia ich dla nas wcale nie umniejsza, gdyż jest to metoda przyjęta powszechnie w nowoczesnej nauce fizjologii, odkąd sprawdzono, że pomiędzy organizmem ludzkim a organizmem zwierzęcym zachodzi bardzo wielkie podobieństwo i rozmaite wpływy wywołują na nich zupełnie analogiczne skutki.

Lecz przystąpmy dorzecz.

Aby zbadać wpływ kawy na przemianę materji i energję odżywiania się organizmu, żywił p. Guimaraes jednego psa przez przeciąg dni kilku wyłącznie dobrem świeżem mięsem. Psy mogły używać do woli ile im się podobało. Ważono tylko psa tego codziennie jaknajskrupulatniej i obliczono dokładnie ile mięsa spożył, a przytem zwracano baczną uwagę na stan puls, na oddechanie, na żrenię oczu, oraz na temperaturę ciała. Po pewnym czasie zmieniono sposób żywienia o tyle, że zadawano tymże samym psom obok mięsa także pewne ściśle kontrolowane ilości mało sproszkowanej kawy. Jakkolwiek psy nie miały przekonania do tego rodzaju przysmaku, zmuszono je jednak do tego za pomocą odpowiednich przyrządów. Rezultat okazał się przedziwny. Sprawdzono wprawdzie przytem to co już i oddawna o kawie wiedziano, że przyspiesza obieg krwi i oddechanie, podnosi temperaturę ciała i rozszerza źrenicę oka, oprócz tego odkryto i nowe własności kawy, o których dotąd nie wiedziano. Mianowicie okazało się, że apetyt zwierząt przy używaniu kawy znacznie się zwiększył, gdyż zjadały one więcej mięsa i to tak, że kiedy przedtem spożywały w przecięciu dziennie po 224 gramów, to później zjadały po 343 gr. czyli blisko o 100 gramów mięsa więcej. Wywołało to zaś ten skutek, że waga wszystkich zwierząt zwiększyła się w przeciągu 14-tu dni w przecięciu o 300 grm.

Jednem słowem okazało się, że kawa przy żywności mięsnej wcale nie powoduje oszczędności w pokarmach, jak to dotychczas mniemano, lecz owszem zwiększając przemianę materji w organizmie, przyczynia się do większego zapotrzebowania pokarmów, oraz do przybierania zwierząt na wadze.

Inaczej jednak wypadł rezultat doświadczeń przy żywieniu psów pokarmami mączystymi i roślinnymi, mniej pożywnymi. Zwierzęta w ten sposób karmione przy równoczesnem zadawaniu kawy ustawicznie traciły na wadze i mizerniały widocznie. Kawa więc zupełnie im nie służyła.

Przy żywieniu zaś składającym się z pokarmów mięsnych azotowych i ubogich w związki azotu, rezultat był zupełnie podobny jak przy żywieniu samem mięsem, a więc korzystny dla organizmu.

Ażeby jeszcze lepiej sprawę przemiany materji w organizmie pod wpływem kawy zbadać, głodził Guimaraes kilka psów rozmyslnie, a to zadając jednym samą tylko czystą wodę bez żadnych innych pokarmów, innym zaś psom dawał tę wodę wraz z kawą. Psy chudły szybko, a przez ważenie obserwowano pilnie w jaki sposób to chudnięcie się odbywało. I okazało się, że zwierzęta, które dostawały kawę, traciły na wadze codziennie dwa razy więcej, aniżeli psy pojone tylko czystą wodą. Kiedy pies skazany na samą wodę żył 31 dni i tracił dziennie przeciętnie po 15 grm. na każdy kilogram żywej swojej wagi, to równocześnie pies karmiony kawą tracił dziennie po 28 grm. na każdy kilogram wagi i zginął już po 13-tu dniach. Streszczając ostatecznie to wszystko, co z tych badań nad wpływem kawy na organizm zwierzęcy wynika, okazuje się, że kawa potęguje siłę organizmu, wzmacnia i zaostrza czynności mózgu, wpływając na zwiększenie przemiany materji i powodując większe przyjmowanie pokarmów azotowych. Umożliwia więc organizmowi więcej użytkować pokarmów, zasługuje więc szczególnie na zalecenie dla tych, którzy czynne życie prowadzą lub umysłowo pracują. Ale wywiera ona korzystny wpływ tylko wówczas, jeżeli się przy tem spożywa wiele mięsa. Wedle doświadczeń Guimaraes'a, używanie kawy tylko dla jaroszc przedstawia niebezpieczeństwo i oni jej wystrzegać się powinni.

J. Gr.

WIADOMOSCI BIEŻĄCE

— Synod w Petersburgu projektuje wydanie surowych przepisów i kar, które mają zapobiedz rozpowszechnianiu wśród ludu litografij, mających charakter religij katolickiej, potwornych obrazów produkowanych w Suzdalu oraz przedmiotów profanujących rzeczy święte. Donosi o tem *Swiet.*

— Ministerjum spraw wewnętrznych wystąpiło do rady państwa z przedstawieniem o wyznaczenie na r. 1887 my specjalnego kredytu w budżecie w sumie rs. 150,000 na budowę cerkwi prawosławnych w Królestwie Polskiem. Donosi o tem *Swiet.*

— Ministerjum oświecenia asygnuje rs. 50,000 na wysyłanie za granicę młodych ludzi kończących kursa uniwersyteckie. Suma ta dzieli się w nastę-

pnym sposobie: z uniwersytetu petersburskiego wysłanych będzie 8 u studentów, z moskiewskiego 13 tu, z charkowskiego 5-u, z kijowskiego 5-u i z odeskiego 4 ch.

= Dla fabryk wyrabiających sztuczne wody mineralne, lemoniady, wedy owocowe i różne napoje chłodzące, wydane zostały nowe przepisy. Na mocy ich pozwolenia na otwieranie takich zakładów udzielane będą jedynie prowizorom aptekarskim lub chemikom. Zakłady takie podlegać będą nadzorowi urzędów lekarskich.

= Podczas dawniejszego zarządu pocztowego w Królestwie Polskim zebrane zostały kapitały dla zasłużonych pocztowników i przez urzędników, pocztaliterów i niższą służbę pocztową na zasiłki i place emerytalne. Kapitały te wzrastają obecnie i weszły do funduszu specjalnych głównego zarządu poczt i telegrafów. Obecnie kapitał zasłużonych pocztowników wynosi rs. 93,769 kop. 57, urzędników zaś i pocztaliterów rs. 146,617 kop. 59.

= Na mocy niedawnego postanowienia rady państwa, zawiadywanie poborem opłaty kwaterunkowej w Królestwie Polskim, powierzono zostało ministerjum skarbu. Bliższy nadzór nad wpływem tej opłaty mieć będą inspektorowie podatkowi.

= Nowe linie telegraficzne w roku przyszłym wybudowane będą w Królestwie od Siedlec do Białej, z Łodzi do Koła i z Lublina do linii Krasnostaw—Chelm. Pierwsza z nich kosztować będzie rs. 4500, druga rs. 4700, a ostatnia rs. 3000.

= Dziś rozpoczęła się superrewizja popisowych z pierwszego rewiru powołania, złożonego z cyrkulów zamkowego i sobornego. Trwać ona będzie do piątku włącznie. W sobotę stanie do losowania drugi rewir powołania, utworzony z cyrkulów białostockiego i powązkowskiego.

= Od dnia 13-go b. m. wprowadzona została bezpośrednia komunikacja towarowa pomiędzy Tomaszowem rawskim a Nową Aleksandrą, Lublinem, Rejowcem, Chelmem i Kowlem.

= Jutro o godzinie 7-ej wieczorem odbędzie się miesięczne posiedzenie zarządu warszawskiego Towarzystwa opieki nad zwierzętami.

= Jutro odbędzie się w Towarzystwie lekarskim posiedzenie kliniczne, na którym przedstawia swoje prace drzy: Jawdyński, Lubelski i Pacanowski.

= W dniu jutrzejszym, o godzinie 10-ej zrana, w sali zebrań Towarzystwa przemysłu i handlu odbędzie się ogólne zebranie uczestników Towarzystwa oczyszczania i sprzedaży spirytusu.

= Tutejsze Towarzystwo dobroczynności urządza w pierwszej połowie grudnia r. b. w cyrku Cinisellego kiermasz, do współudziału w którym zaprasza kupców, fabrykantów i właścicieli zakładów przemysłowych. Deklaracje przyjmuje się codziennie w kancelarii Towarzystwa w godzinach od 11—12-ej w południe i od 5—7-ej wieczorem.

= Złączone dotychczas katedry chirurgii teoretycznej i kliniki chirurgicznej w uniwersytecie warszawskim rozdzielone zostały w ten sposób, iż prof. dr. Efremski, wykładający oba przedmioty, pozostaje przy katedrze kliniki chirurgicznej szpitalnej, a prof. dr. Kosiński wykladać będzie chirurgję teoretyczną.

= Z powodu przedłużającej się choroby prof. Taubera, wykład chirurgii operacyjnej rozpoczął prof. anatomii opisowej p. Czausow.

= Dr. med. Karol Benni, po dłuższej nieobecności, powrócił do Warszawy.

= Z teatru i muzyki.

* P. Stanisław Konopka, znany recytator galicyjski, wygłosił wczoraj w sali reursy obywatelskiej III, IV i V-ty akt „Mazepy” i IV-ty „Marji Stuart”. Publiczność słuchała z wielkiem zajęciem uzdolnionego recytatora i dziękowała mu rzeszami oklaskami.

* Żółkowski ukaże się jutro na deskach teatru Rozmaitości jako Stockfindel w komedji Zalewskiego „Nasi zięciowie”.

* Artystom teatru Rozmaitości rozdany ma być niebawem do nauki sensacyjny dramat w 5-ciu aktach z francuskiego pp. d'Ennery i Tarbé, zatytułowany „Męczennica” (*Une Martyre*).

* Panna Aleksandra Dąbrowska, która debiutowała kilkakrotnie na naszej scenie w „Giocondzie” i „Weselu Figara”, zaliczona została do stałego personelu opery warszawskiej.

* Dyrekcji teatrów warszawskich złożoną została

oryginalna komedia w 3 ch aktach p. t. „Kalecy”, napisana przez p. Zygmunta Sarneckiego.

* Na nadchodzący czwartek zapowiedziany został w reursie obywatelskiej koncert p. Mieczysława Kamińskiego, dobrze znanego tenora.

Oprócz koncertanta, wykonawcami programu będą pp. Wierzbicki baryton, Konopka recytator i wybitniejsze siły amatorskie.

* Środowy wieczór w Towarzystwie muzycznym urządzony będzie staraniem p. Dzierżanowskiego.

Udział czynny w programie wieczoru przyjmą między innymi pani Vertun (śpiew), panna Trąpsówna (deklamacja) oraz p. Niedźwiedzi (śpiew).

Śpiewać także będzie chór amatorów.

* Dramat J. Łętowskiego p. t. „Izrael na puszczy” wystawiony zostanie w d. 19 ym b. m. pierwszy raz we Lwowie na benefis p. Romana Żelazowskiego.

= Z teatryku dobroczynności.

W dniu jutrzejszym odbędzie się pierwsza próba amatorów teatryku Towarzystwa dobroczynności.

Niektóre sztuki będą wystawione ze współudziałem świeżych sił amatorskich.

= Dla dzieci.

Nową serję gier i rozrywek dla dzieci urządza na czas zimy w tattersalu warszawskim dyrektor tegoż, p. Wodziński.

Pierwsze takie zebranie dziatwy dla wspólnej rozrywki odbędzie się już w niedzielę, a następnie odbywać się będą również w dni świąteczne.

Uproszczeni przez p. W. specjaliści nakreślili szczegółowy program gier i rozrywek, które zarówno pożytecznymi będą dla fizycznego rozwoju dzieci, jak i dla umysłowego i moralnego ich zdrowia.

Kierunek gier w sferze gimnastyki obejmie p. Olshewski, ogólny zaś nadzór nad sposobem przeprowadzania czasu i sprawowaniem się dziatwy mieć będzie osoba posiadająca ku temu zupełną kwalifikację.

Trzecia część dochodu z zebrań dziecięcych ma zasilić fundusze Towarzystwa opieki nad biednymi matkami i ich dziećmi.

= Zabawa artystyczna.

Współudział w zabawie artystycznej, urządzanej przez komitet Towarzystwa sztuk pięknych przyjmuje szesnastu tutejszych najbardziej znanych malarzy.

Dekoracje oraz imitacje architektoniczne *en relief* będą przygotowane w tutejszych pracowniach malarzskich, kostjumy zaś stylowe, których ma być znaczna liczba, sprowadzi z Monachjum p. Jan Rosen.

Ten ostatni przybędzie specjalnie w celu przyjęcia kierownictwa tej nieznannej u nas zabawy.

= Specjalista.

Artysta-rzeźbiarz p. Aleksander Borawski udał się przed pewnym czasem do Paryża, celem wykształcenia się w sztuce naprawiania uszkodzonych cennych przedmiotów z zakresu ceramiki.

W dniu wczorajszym, wobec grona zaproszonych znawców, p. Borawski okazywał prace swoje w tym kierunku, które wystawić zamierza na wystawie odzieży i sprzętów mieszkalnych.

W sztuce swojej p. Borawski doszedł do takiej biegłości, iż może rozbić jajko, a następnie części skorupy skleić bez najmniejszego śladu, że była rozbita.

= Z wystaw muzealnych.

Jak było do przewidzenia, ruch przedwystawowy teraz dopiero rozpoczyna się na dobre.

W ostatnich dniach udział swój zadeklarowały, między innymi, fabryka „Zawiercie”, zakład specjalny wyrobów złotowych Karasiewicza, firmy pp. Franaszka, Strakacza, Pancera z Łodzi, Lewandowskiego, Lewiego i t. d.

Przypuszczać należy, iż liczba wystawców dosięgnie 200-tu.

Deklaracje przyjmują się do d. 18-go b. m. włącznie, wystawa zaś będzie otwarta w d. 25-ym b. m.

Sale parterowe i drugiego piętra są już wykończone, sala wielka zaś pierwszego piętra ma być oddana do użytku wystawców w d. 22-im b. m.

= Narady przemysłowe.

W dniu dzisiejszym odbywa się w Towarzystwie przemysłu i handlu narada komisji, wyznaczonej do zbadania współzawodnictwa krajów zamorskich w handlu zbożowym.

Do narady wchodzi wszyscy znani fachowcy z pośród finansistów, kupców i ekonomistów.

Dziś też odbyło się zebranie członków tymczasowego zarządu spółki gorzelniczej.

Zapisy na akcje wpływają powoli.

= Pamiętka z wystawy.

Instytucje rolnicze otrzymają wdzięczną po wystawie nasion pamiętkę.

Mówimy tu o wspominanych już przez nas skrzynkach z cenniejszymi próbami nasion.

Skrzynek takich przygotowano 7, pięć dla towarzystw rolniczych w Mińsku, Witebsku, Kijowie, Charkowie i Odesie, jedną dla muzeum w Petersburgu i jedną dla tutejszego Muzeum.

Każda z nich zawiera po 25 przegródek z nasionami i odpowiednimi informacjami.

Wysyłka ich nastąpiła w dniu dzisiejszym.

= Medal.

Towarzystwo osad rolnych, jak donosiliśmy w swoim czasie, brało udział w kongresie międzynarodowym wieśniaczym, odbytym w Rzymie w październiku r. z.

Na wystawie połączonej z tym kongresem organizacja i sposób prowadzenia osady studzińskiej i wyroby jej wychowawców zwracały uwagę wszystkich zwiedzających i ogólnie pozyskały uznanie.

Obecnie prezydent kongresu nadesłało Towarzystwu medal pamiątkowy brązowy, w uznaniu jego pracy i zasług.

Medal jest wybitny ze specjalnym napisem dedykacyjnym „Soc. coloniae agric. Słodzenetz”.

= Z przytułku żebraczego.

Pierwszy internat żebraczy na Pawiej liczy już 38-miu pensjonarzy pobieranych z ulicy i zakwalifikowanych przez specjalną komisję.

Z wyjątkiem kilku z nich istotnie uszczęśliwionych, że mają gdzie głowę schronić i zjeść spokojnie bez wyciągania ręki o jałmużnę, reszta pozostaje w dziwnym osłupieniu, graniczącym z trwogą.

Swoboda włóczenia się przeszła u nich w nałóg i niełatwo przyjdzie im się przyzwyczaić do nowego stanu rzeczy.

Tymczasowy regulamin, konieczny w każdym zakładzie zamkniętym, został już ułożony, na przyszłość jednak będzie on ujęty w bardziej określonej formie...

Obecnie postanowiono, iż żadnemu z pensjonarzy niewolno się wydalać poza obręb przytułku, odwiedzający zaś krewni i znajomi nie mogą przynosić żadnych gorących trunków.

Tryb życia jest następujący:

Rano po wstaniu ze spoczynku odmawiają wspólny pacierz, po którym dostają kubek herbaty i funt chleba.

Następnie w miarę możliwości jedni drą pierze, kobiety robią pończochy, a obmyśla się i inne zajęcia, odpowiednie dla starców i kalek, aby tylko próżno nie siedzieli.

W południe wszyscy zasiadają do obiadu, składającego się z wazki zupy oraz jarzyny, a trzy razy tygodniowo z dodatkiem pół funta mięsa.

Wieczorem dostają taki sam posiłek jak i rano.

Przed udaniem się na spoczynek znów wspólna modlitwa, w niedzielę zaś i święta będzie się odprawiała w górnej sali msza św., o co odpowiednio starania u władzy duchownej zostały uczynione.

Intendentem przytułku jest p. Adamski, pełniący swoje obowiązki bezinteresownie, lekarzem dr. Bondy, któremu z pomocą przychodzi dr. Smiechowski i dr. Kadler, a starszy felczer p. Bem udziela pomocy bezpłatnie.

Aptekarz p. Turski i właściciel składu materiałów aptecznych p. Welt podjęli się dostarczać również bezpłatnie wszelkich potrzebnych środków.

Jutro ma się odbyć ponowna rewizja pobieranych przez polię żebraków i wakujące miejsca zostaną obsadzone.

Przytułek więc lada dzień będzie wypełniony i potrzeba otworzenia drugiego, a nawet trzeciego jest nieodzowną, jeżeli ograniczenie żebractwa ulicznego ma nareszcie wejść na drogę czynną.

W przedmiocie tym pewne grono obywateli odbędzie niebawem naradę i obmyśli odpowiednie środki oraz zakres działania.

= Zbiór pieczęci.

Wiadomo, jak rzadkie są u nas zbiory dawnych pieczęci polskich i herbów i jak trudne jest pomnażanie tych zbiorów wartościowymi okazami, nieobojętną więc będzie wiadomość o pięknym tego rodzaju zbiorze, który mieliśmy sposobność oglądać i który pozostaje do nabycia.

Zbiór ten zawiera pieczęcie królewskie, książęce, arcybiskupie, biskupie, klasztorne, parafialne, sądowe, miejskie, wójtowskie, pieczęcie cechów, komór itp. na miedzi, żelazie i srebrze.

Prócz tego są tu najrozmaitsze pieczęcie herbowe t. zw. sygnety (około 300 sztuk), artystycznie wyrzynane na kamieniach: agatach, topazach, ametystach, chryzofalach, jaspisach i in.

Właścicielem tego pięknego zbioru jest p. Brunon Drzewiecki.

Życzyć należy, aby ten zbiór, będący owocem kilkunastoletnich skrzętnych poszukiwań i zabiegów właściciela, nie przeszedł w obce ręce, lecz pozostał w kraju.

= Baczność na dzieci.

Dwie ciężkie zakaźne choroby: błonica i szkarlatyna, rozwinęły się w ostatnich czasach w naszym mieście.

Według urzędowego wykazu na choroby te zapadło w zeszłym tygodniu sporo dzieci, zmarło zaś aż 20.

Śmiertelność ta jest niezwykła i winnaby skłonić rodziców do pilnego zwracania uwagi na najłżejsze nawet zaziębienia i stan gorączkowy dzieci, aby niezwlekać z wezwaniem lekarza, który na razie mógłby niebezpieczeństwu zaradzić, wszelkie zaś opóźnienie pomocy ma fatalne następstwa.

= Podróż balonu.

W dniu onegdajszym pod Piasecznem znaleziono na polu porwany balon kitajkowy, do którego była przymocowana torbka skórzana.

Po rozejęciu owej torbki okazał się list zawierający wiadomość, iż balon został puszczony w dniu 10-ym b. m., a więc w ubiegłą środę we wsi Zadbrowiu, w olkuskim.

Stosownie do żądania zamieszczonego w liście, p. Błęziński odniósł się do naszej redakcji z prośbą o zaznaczenie powyższego faktu i wiadomości osób, które ten balon w Zadbrowiu puszczały.

= Przykra pomyłka.

Ofiarą przykry, lubo po wyjaśnieniu nie pociągającej za sobą dalszych następstw pomyłki padł p. M. kupiec tutejszy.

Pan M. wyjechał za granicę i załatwiając formalność paszportową, został zainterpelowany, iż oddał paszport wydany na cudze nazwisko.

Kiedy je wymieniono, p. M. zmieszał się, poznał dopiero wówczas, iż przez pomyłkę zabrał paszport swego dysponenta, zamknięty w biurku razem z własnym.

Do tej pomyłki otwarcie się przyznał, lecz musiał przesiedzieć dwa dni na granicy, dopóki rzecz się nie wyjaśniła i właściwego paszportu nie przysłano.

= Ujęci szulerzy.

Przed paru tygodniami donosiliśmy o bezczelnem ograniu p. X., penipotentą z okolic Kijowa, którego szulerzy wciągnąwszy go gry w wagonie kolejowym, oporządzili z kilkunastu tysięcy rubli.

Biedny, chociaż lekkomyślny człowiek, chciał sobie z rozpacz życia odebrać, a teraz znajduje się w stanie granicznym z obłądem.

Szulerów zdołano już przytrzymać aż we Lwowie. Są to dwie osobistości udające wielkich panów.

Operowali oni przeważnie na kolejach żelaznych w Cesarstwie.

Po ostatnim jednak fackie, dorozumiewając się baczniejszego śledztwa, uciekli do Galicji i po drodze między Radziwiłowem a Lwowem oporządzili jakiegoś łatwowiernego młodzieniaszka.

Szulerzy są aresztowani, a ze znalezionych przy nich listów i rozmaitych papierów przekonano się, iż lotrzy są hersztami licznej bandy oszukujących karciarzy, a nawet złodziei kieszonkowych, operujących przeważnie w Cesarstwie, lecz w miarę potrzeby i możliwości i na kolejach zagranicznych.

Znaleziono przy nich fałszywe, to jest markowane karty oraz rozmaite narkotyki, co zdaje się stwierdzać, iż w pewnych razach uciekali się oni do sztucznego usypiania swych ofiar.

Z powodu ujęcia szulerów i znalezienia kompromitujących listów, aresztowano już kilka innych osobistości.

= Zajścia.

W dniu wczorajszym w ogrodzie Saskim Teofil Merkel i Teofil Berezka wszczęli pomiędzy sobą kłótnie, a następnie bójkę.

Świadcami zajścia była liczna publiczność. Obu za wywołanie zamieszania i naruszenia spokojności publicznej pociągnięto do odpowiedzialności sądowej.

= Zbrodniczy napad.

W dniu wczorajszym w bawarji na Lesznie pod nrem 36-ym z Ignacym Dworakowskim, stolarzem, wszczęli kłótnię trzy pijani już a nieznani mu ludzie.

Byłoby przyszło odrazu do starcia, lecz właściciel zakładu skłonił Dworakowskiego, aby ten szybko wyszedł na ulicę.

Pijacy lubo powstrzymywani również wybiegli za Dworakowskim i dopędzwszy go zbiorowo napadli.

Wszczęła się bójka, w której Dworakowski otrzymał trzy głębokie pchnięcia nożem.

Na alarm przechodniów przybyła policja i napastnicy zostali ujęci.

W kancelarji cyrkulowej okazało się, iż są to: Otto Burman, Stanisław Wojnowski i Zygmunt Kalinowski.

Ten ostatni miał nóż zakrwawiony i on był faktycznym sprawcą zaszłych ran.

Dworakowskiego, po udzieleniu doraźnej pomocy lekarskiej, odwieziono do szpitala św. Ducha.

Rany są ciężkie, na teraz jednak życiu D. nie zagrażają.

Napastnicy zostali przytrzymani aż do decyzji sądziego śledczego.

= Nieostrożny ojciec.

W dniu wczorajszym na Browarnej zdarzył się smutny wypadek.

Dorożkarz nr. 617 Stanisław Jabłoński, wyjeżdżając z

podwórza nader szybko, nie zauważył, iż jego pięcioletnia córeczka Jadwiga bawi się w bramie.

Biedne dziecko dostało się pod koła dorożki.

Poniosło ono ciężkie uszkodzenia klatki piersiowej i głębołą ranę w głowę.

Życie dziewczynki grozi niebezpieczeństwem.

= Przygniecenie.

W dniu wczorajszym ekwipaż prywatny wjeżdżając w bramę domu pod nrem 150-ym na Pradze, przygniół Aleksandra Jakubelskiego.

Biedny człowiek uległ przełamaniu krzyża i życie jego znajduje się w niebezpieczeństwie.

= Nagła śmierć.

W dniu wczorajszym na Mazowieckiej pod nrem 10-ym z niewiadomej przyczyny zmarł nagle Mikołaj Czerny.

Zwłoki zostały zabezpieczone, celem wyprowadzenia śledztwa sądowego.

= Pożary.

Dziś rano na Czerniakowskiej pod nr. 59-ym pękł komin w suszarni, w fabryce maszyn.

Dzięki energicznemu ratunkowi miejscowemu, szerzący się pożar ugaszono.

Administracja fabryki oblicza straty na sumę przeszło 1,000 rs.

Śledztwo celem zbadania przyczyny wypadku zostało zarządzone.

W szynku pod nr. 4-ym na s. 6-żanej, zapalił się spirytus oraz worki w pobliżu leżące.

Na Wolskiej pod nr. 13-ym sklepik Hampla, od rozlania nafty zapaliła się podłoga i sprzęty.

Wreszcie w komórce pod nr. 7 na Smoczej, zapaliły się wióry i słoma.

We wszystkich powyższych wypadkach domownicy ognie ugasiли.

ZE SWIATA.

× Jan Nepomucen Nowiński, zmarły niedawno w Krakowie, należał do zasłużonych i typowych postaci tego miasta. Urodzony tamże w r. 1795-ym, przeżył z okładem 90 lat w ojcystym grodzie, służąc w wielu kierunkach społeczeństwu swojemu. Był on bratem znanych w literaturze: Kajetana, dyrektora teatru plockiego, i prawnika Romualda. Po ukończeniu wszech-nicy krakowskiej poświęcił się pedagogice i wykładał w liceum św. Barbary łacinę, potem język polski, który znał wybornie. Wymagający i ścisły wpłynął na utrwalenie czystości rodzinnej mowy w umysłach młodzieży. Rozprawa jego „Fys życia Horacjusza”, drukowana w r. 1828-ym, pozyskała mu uznanie w kołach uczonych. Nowiński był dobrym muzykiem i u-dzielał lekcji na fortepianie. Jego „Szkoła” na ten instrument, w której objął ogólne zasady muzyki, wy-dana w r. 1842-ym, doczekała się szerokiej popularno-ści. Są w niej prestrzogi dla rodziców i nauczycieli, w-trzech częściach wyłożone. Krytyki teatralne i muzy-czne Nowińskiego w *Czasie* były bardzo czytane. Z po-wodu występów Duleby w Warszawie w r. 1869-ym za-bierał głos w piśmie naszym. Syn jego Stanisław, jest profesorem w „Theresianum” i dał się zaszczytnie po-znać w literaturze. Po zgonie zacnego starca uczcił go Estreicher w jednym z pism krakowskich obszernem wspomnieniem, gdzie w słusznym świetle jego zasługi wystawił. Nadmienmy, że jako profesor szkoły tech-nicznej w Krakowie, 40 lat w niej nauczał, pracując w odmiennym zakresie od tych, w jakich pierwotnie się odznaczał. Ta różnorodność działalności rzadki znamio-nuje umysł i na bliższą zasługuje uwagę.

× Dwóm księżom poznańskim, ks. drowi Jażdżew-skiemu, znanemu posłowi, i ks. drowi Wartenbergero-wi, odmówił naczelny prezes W. Ks. Poznańskiego „po-zwolenia” na objęcie wyznaczonych im przez arcybisku-pa parafij.

× Królowa Wiktorja od zgonu męża pierwszą zimę spędziła w Londynie. Motywem do złagodzenia smutku jej ma być szczęście w małżeństwie córki najmłodszej. W pałacu Buckingham zapowiedziano z tego powodu cały szereg uroczystości. Na jeden z koncertów zaproszono Mierzwilskiego i Edwarda Reszke.

× Nową kopalnię diamentów odkryto w południo-wej Afryce. Jest to kopalnia „Sw. Augustyna”, poło-żona o kilkaset mil od drugiej w Kimberley, z której wydobyto już miljardy franków. Nowa kopalnia od-znacza się wielkiem bogactwem drogich kamieni.

× Dziwactwo angielskie. Dwóch synów Albjonu, Colvin i Stanhope, grało w Londynie w *écarté* o śnia-danie, które miało kosztować 500 funtów sterlingów. Gdy drągi z nich przegrał partję, oświadczył swojemu partnerowi, że wypłaci mu umówioną wygraną, ale tyl-ko na 2,000 metrów ponad ziemią. Kazał on sporzą-dzić balon i wsiadł w niego z Colvinem i ze swoją ku-charką. Gdy się wynieśli w powietrze usmażyła śmier-telnie przerażona kucharka dwa bifsztyki, za co dosta-ła 200 funtów. Ponieważ balon kosztował 300 funtów, wynosiło owo śniadanie „angielskie” razem przeszło 500 funtów.

— Złożono w redakcji Kurjera warszawskiego:

Na odnowienie pomnika Słowackiego.
Dr. Gustaw Fritsche rs. 3, Adam Niemirowski rs. 3, Anie-a Bogusławska rs. 1, Emiljan Skowronski kop. 50.

Nekrologja.

† S. p. Bronisław Gembarzewski, b. komisarz leśny opatrzony św. sakramentami, po długiej i ciężkiej chorobie zmarł dnia 14-go listopada 1886 r. przeżywszy lat 51. Stro-skane żona wraz z dziećmi zaprasza krewnych, przyjaciół kolegów i znajomych na wyprowadzenie zwłok dnia 16-go listopada, to jest we wtorek, o godzinie 3-iej po południu z domu. Na 24 przy ulicy Kruczej, na cmentarz powązkowski. Osobne zaproszenia rozsyłane nie będą.

—3926—

† S. p. Anna z Lewickich Macka, wdowa po obywatelu ziemskim, opatrzona św. sakramentami, zakończyła życie dnia 13-go listopada 1886 r., przeżywszy lat 80. Pozostali w ciężkim smutku: córka i zięć zapraszają przyjaciół i znajo-myh na żałobne nabożeństwo odbyć się mające w dniu 16 listopada r. b., to jest we wtorek, o godzinie 10-iej zrana, w kościele św. Trójcy na Solcu, a następnie na wyprowa-dzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła zaraz po nabożeństwie.

—3922—

† Dnia 17-go listopada, to jest we środę, o godzinie 10-iej zrana, odbędzie się w kościele św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej nabożeństwo żałobne za duszę s. p. Aleksandra Moldaura, b. s. zięgo pokoju, na które pozosta-ła w domu wraz z rodziną zaprasza krewnych i żyjących.

—3906—

† Dnia 16-go listopada, to jest we wtorek, jako w dzie-siątą rocznicę śmierci s. p. Wincentego Makomaskiego, odbędzie się w kościele św. Krzyża w kaplicy Matki Boskiej o godzinie 10-iej zrana, nabożeństwo żałobne, na które nie-pocieszeni w żalu rodzice zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych.

—3916—

† We wtorek, to jest dnia 16-go listopada r. b., jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci s. p. Józefa z hr. Piniń-skich hr. Sołtykowej, odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele św. Krzyża, o godzinie 11-iej i pół zrana, na które pozostała córka zaprasza krewnych, przyjaciół i zna-jomych.

—3920—

† W kościele św. Anny na Krakowskim-Przedmieściu odprawi się nabożeństwo żałobne za duszę s. p. Konstancji Chomentowskiej, we wtorek, to jest dnia 16-go listo-pada r. b., o godzinie 10-iej zrana, na które senior arcy-bractwa Serca Marji uprzejmie zaprasza rodzinę, znajomych, oraz członków do tegoż arcybractwa należących.

—3911—

† W kościele powązkowskim, dnia 16-go listopada, to jest we wtorek, o godzinie 10-iej odbędzie się wotywa za duszę s. p. Franciszka Charzewskiego, obywatela z Po-dola—i poświęcenie pomnika.

—3915—

† We wtorek, to jest dnia 16-go listopada r. b., o go-dzinie 8-iej zrana, w kościele powązkowskim odprawione zostanie msza święta za duszę s. p. Karoliny Bleszyń-skiej, a to z legatu przez niegdy Karolinę Bleszyńską n-czynionego, o czem rektor kościoła powązkowskiego interes-owanych zawiadamia.

—1375—

† We wtorek, to jest dnia 16-go listopada r. b. o go-dzinie 10-iej zrana, w kościele Przemienienia Pańskiego (po-kapucyńskim) przy ulicy Miodowej, odbędzie się naboże-nstwo żałobne za duszę s. p. Jana Władysława Rosińskiego, b. dyrektora i radcy stanu, oraz małżonki jego Emilji, na które stroskane dzieci, zięciowie i wnuki zapraszają żyćzli-wych.

—1376—

† We wtorek, to jest dnia 16-go listopada r. b., jako w drugą rocznicę śmierci s. p. Aleksandra Sapieszko, b. naczelnika żandarmerji przy drodze żel. warsz.-wiedeńskiej odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele św. Aleksan-dra, na które pozostała wdowa z córką i synami zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych.

2—3927—

Nadesłane.

Ekstrakt mięsny *Cibils*, płynny i stały do na-bycia w handlach kolonialnych, aptecznych i t. p.

Z Cesarstwa.

Świat pisze, że w ostatnich czasach opinja prasy i społeczeństwa rosyjskiego co do sprawy bułgar-skiej zaczęła być chwiejną. Potępiając słusznie zu-pelnie działalność uzurpatorów władzy w Bułgarii i ich siepaczków, bardzo wielu rosjan poczęło jakby identyfikować swych rejentów i siepaczków z naro-dem bułgarskim, zapominając o tem, że w Bułgarii istnieją nie tylko Stojanow ale i Słowiejkow, nie tylko siepacze ale i prawdziwi patrioci bułgarscy, oddani jednako swojemu krajowi i Rosji. Ztąd wyrosła opinja o zupełnej niedojrzałości narodu bułgarskiego i jego zupełnej niezdolności do samorządu — opinja błędna i ciasna, zapożyczona chyba u niemców, któ-rzy zawsze utrzymywali, że słowianie nie potrafią sami stworzyć ustroju państwowego, który zawsze do nich wprowadzano z za granicy. Wobec tego za-gmatwania pojęć należy zwrócić uwagę na ważną wiadomość o oświadczeniu zrobionem przez generała Kaubarsa, a to zgodnie z wolą Najjaśniejszego Pana. Jen. Kaubars odniósł się do konsułów rosyjskich w Bułgarii z następującą notą, której treść zakomuni-kował również rządowi bułgarskiemu: „Otrzymałem w imieniu Najjaśniejszego Pana w drodze telegrafic-nej polecenie wyrazić Najwyższą Jego Cesarzkiej

Mości wdzięczność ludności bułgarskiej, okazującej zupełne zaufanie do Rosji, podczas ostatniej mojej podróży po Bułgarii, tak ustnie, jak i zapomocą listnych adresów objawiającej życzenie, aby wyrażone za moim pośrednictwem życzenia rady Najjaśniejszego Pana, mające na celu szczęście i pomyślność Bułgarii, były wprowadzone w wykonanie. Uszczegółwiony tym Najmilsiejszym rozkazem, polecam podać to do powszechnej wiadomości."

W gazecie *Nowoje wremja* czytamy: "Półturzędowe dzienniki berlińskie i wiedeńskie zaczęły znowu niepokoić mocno polityka rosyjską w sprawie bułgarskiej. Czego właściwie chce Rosja—pytają się one, starając się wmówić w swoich czytelników, że wybór ks. Waldemara duńskiego na księcia bułgarskiego jest ostatniem słowem ustępstw, do jakich się posunie dyplomacja zachodnia. Dobrze pamiętamy te czasy, kiedy w Berlinie i w Wiedniu nie chcieli słuchać o kandydaturze księcia duńskiego, kiedy owa kandydatura uchodziła za plód niespokojnego państwa. Dziś nam ją narzucają dawni jej przeciwnicy i narzucają do współpracy ze Stambulem, tj. w warunkach, które nateraz czynią niemożliwym obsadzenie tronu bułgarskiego. Cząsy się zmieniają. Czego właściwie chce Rosja?—zapytują ci, którzy nie założyli palca na palec dla oswobodzenia Bułgarii, a na zuchwałę zapytanie odpowiadać musi Rosja, która powołała Bułgarię do nowego życia, do samostanowienia bytu wśród państw europejskich. Nieproszonych opiekunów możnaby się tylko zapytać, co im do Bułgarii, gdyby nie było dobrze wiadomo, jak oni zatruili życie stworzonego przez nas państwa, w nadziei zrobienia z niego taranu przeciw Rosji i słowiańszczyźnie. Niech słaby taran najprzód uciurpi, uderzywszy się o olbrzymie ciało Rosji, tego właśnie pragnie owa polityka, która wszystkie swoje pokójowe plany buduje na niesnaskach w świecie słowiańskim. Tak, Rosja stworzyła nową Bułgarię, ale nie zabezpieczyła jej dostatecznie od wpływów obcych, nieprzyjrzanych słowiańszczyźnie i samej Rosji. Koniecznemi są rękojmie, aby Bułgaria nie mogła nanowo stać się zabawką w rękach naszych wrogów i przyjaciół; w interesie Rosji i narodu bułgarskiego, który dość uciurpiał za łatwowierność swoich kierowników, trzeba aby Bułgaria rosła, rozwijała się i wzmacniała pod wpływem Rosji. Bułgaria teoretycznie zbyt się bliskostyka z naszymi posiadłościami na morzu Czarnem, aby można było oddać ją na pastwę losów. Pod wpływem naszych przeciwników stanie się ona podstawą do wycieczek przeciw polityce rosyjskiej i co gorsza do wrogich akcyj zaczepnego charakteru."

Peters. wiedz. podają wiadomość z Kopenhagi, że w kołach bliskich dworskim sferom politycznym panuje silne powątpiewanie, aby ks. Waldemar zgodził się na przyjęcie tytułu księcia bułgarskiego nawet w tym razie, gdyby jego wybór uznały wszystkie gabinety europejskie. W każdym razie książę nie przybędzie do Bułgarii dopóty, dopóki wybór jego nie nastąpi na mocy uchwały zgromadzenia, którego legalność będzie uznana przez rząd rosyjski. Z Petersburga piszą do *Pol. Corr.*, że gabinet petersburski nie czynił żadnego zapytania co do zamiarów ks. Waldemara ani co do tego, czy zamyśla odpowiedzieć lub nie na wezwanie bułgarów. Na dworze duńskim do ostatniej chwili przeważa zapatrywanie, że ks. Waldemar nie może posłuchać wezwania, z jakim się do niego zwraca reprezentacja narodowa, której Rosja stanowczo odmawia legalności.

Z ostatniej chwili.

Cesarz Wilhelm polował w piątek i sobotę w Letzingen. W łowach uczestniczył Jego Ces. Wys. W. Ks. Włodzimierz Aleksandrowicz.

Biskup fuldański Kopp otrzymał w piątek depechę z Rzymu, wedle której otrzymał rewizji ustaw majowych jest bliską pomyślnego załatwienia, kwestja zaś powrotu zakonów do Prus napotyka na silne trudności.

Generał Kaulbars zażądał w piątek wydania osób uwięzionych za rokosz w Burgas, a zwłaszcza kapitana Nabokowa, w przeciągu 24-ch godzin.

Rząd bułgarski oświadcza gotowość wydania w ręce konsulat rosyjskiego Nabokowa i Zalewskiego.

Temps wyraża przekonanie, że mowa lorda Salisbury, nie niwecząc przymierza trójcesarskiego, wprowadza nowy czynnik w politykę orientalną. Lord Salisbury zaciągnął uroczyste obowiązki wobec Austrii pociągnąć jej w pewnych okolicznościach z pomocą Anglii. *Temps* sądzi, że mowę tę poprzedziły rokowania dyplomatyczne i że Austrija będzie mogła przemawiać odtąd energiczniej.

Z Londynu telegrafują do *Neue freie Presse*, że

byłoby przedwczesnem mówić o przymierzu Anglii z Austrią; dla zapewnienia pokoju europejskiego wystarczająco zbliżenie się obu mocarstw, które faktycznie nastąpiło, jakkolwiek pomiędzy obydwojema mocarstwami panuje dotąd różnica poglądów na niektóre szczegóły np. legalność reencji lub zeszłorocznego przewrotu w Rumelji.

Książę Mingrelji, Mikołaj, który według depechy *Ajencji Północnej*, najsilniejszym był ma kandydatem na tron bułgarski, urodził się w r. 1847; wstąpił do korpusu paziów, następnie do szkoły junkierskiej kawalerji gwardji, w r. 1869 czy 1870 został oficerem w *Garde du Corps*. Około r. 1875 pojął za małżonkę córkę byłego ministra, hr. Aleksandra Adlerberga. Z czasem otrzymał godność fligel-adjutanta i został pułkownikiem. Uczestniczył w kampanji tureckiej z r. 1877. Obecnie należy do składu ministerjum spraw wewnętrznych.

Rząd serbski mianował prefekta Niegotynu, Angieleza i prezydenta sądu miejskiego w Belgradzie, Kristyczę, członkami serbskimi komisji serbsko bułgarskiej, która zajął się ma uregulowaniem kwestji bregowskiej. Komisja zgromadzi się d. 25 b. m. w Niegotynie.

Rząd serbski wniósł do skupczyny projekt przekształcenia serbskiego towarzystwa naukowego w Akademię Umiejętności.

Francuska izba deputowanych uchwaliła w sobotę kredyt 10,000 fr. na koszt pogrzebu Pawła Berta, tudzież wyznaczyła (252 głosami przeciw 199) pensję roczną 12,000 fr. dla wdowy po Bereie.

Posel rosyjski w Paryżu, baron Mohrenheim, zapowiedział na dzień 18-y b. m. swój powrót do tego miasta.

TELEGRAMY

"KURJER WARSZAWSKI."

(Otrzymane w dniu dzisiejszym.)

Budapeszt 14-go listopada. (*Tel. spec. Aj. półn.*) — W wydziale spraw zagranicznych złożył wczoraj hr. Kalnoky oświadczenia o położeniu ze wnętrznem Austro-Węgier, które streszczają się w zdaniu, że sytuacja z powodu sprawy bułgarskiej jest niepokojącą, wszakże pokojowe jej rozwiązanie jest przeciw prawdopodobnem. Imieniem delegacji węgierskiej oświadczył hr. Andrassy, że Węgry nie pragną wojny, byle postępowanie Rosji w Bułgarii było zgodnem z traktatem. Ostatecznie oświadczył hr. Kalnoky, że Rosja przyrzeka wskazać kandydata swojego na tron bułgarski.

Petersburg 14-go listopada. (*Ajencji półn.*) — Najwyżej poleconem zostało tworzenie w oddzielnych częściach piechoty i kawalerji oddziałów myśliwskich. Polowanie na dzikiego zwierza w piechocie, a łowy z psami konno w artylerji powinny być o ile możności połączone z badaniem i poznawaniem miejscowości. W ten sposób ludzie mają się oswajać ze spełnianiem niebezpiecznych i trudnych osobistych rozkazów na wojnie.

(Otrzymane dziś.)

Londyn 15-go listopada. (*Tel. Aj. Havasa.*) — Dzienniki tutejsze nie są zadowolone z oświadczeń hr. Kalnoky'ego. Sądzą one, że Austrija nie będzie interwenjować na korzyść bułgarów, dopóki jej własne interesa nie będą zagrożone.

Londyn 15-go listopada. (*Tel. Aj. Havasa.*) — Z Rangun telegrafują, że bandy Dakitów palą wioski i napadają transporty angielskie.

Sofja 15-go listopada. (*Tel. Aj. Havasa.*) — Generał Kaulbars domaga się dymisji komendantów wojskowych Filipopola, którzy nakazali uwięzienie kawasa konsulat rosyjskiego.

Sofja 15-go listopada. (*Tel. Aj. Havasa.*) — Generał Kaulbars zażądał, aby załoga bułgarska złożyła hold (*rende honneurs*) obrażonemu sztandarowi rosyjskiemu. Odpowiedź żądaną jest do d. 17 b. m.

Petersburg 15 listopada. (*Tel. spec. Aj. półn.*) — *Nowoje wremja* poddaje surowej krytyce oświadczenia hr. Kalnokego. Powiada między innemi, że niejasny, dwuznaczny ton ich nie może dać trwałej rękojmi pokoju. Podobnie sądzą i *Nowosti*, które kończą artykuł swój uwagą: Jeżeli austriacy mówią o stanie teraz już przemawiają w tym pyszałkowatym tonie, wnosząc należy, że mowy ich staną się niebawem tak wyzywającemi, iż godną odpow-

wiedzią na nie będzie mogła być tylko mobilizacja armji rosyjskiej.

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

— *Plus-minusowi.* — Udała się panu wybornie analiza lekarstw, które mu przepisałismy. Było w nich rzeczywiście tylko *fenum vulgare* i *saliva simplex*, pierwsze jako środek odżywczy dla pewnych organizmów, druga jako *remedium probatum* na niektóre brzydkie choroby, np. pokątne doradztwo. Cieszymy się, że po wzmocnionej dawce lekarstwo podziałało i choroba ta ustąpiła. Jesteś pan teraz zdrow zupełnie, tylko wzroczek trochę szwankuje. Nie możesz np. dojrzeć, iż redakcja, która *nawet swajemu holedze* nie waha się wypowiedzieć bez ogródek, że się z nim w pewnej kwestji nie zgadza, daje właśnie największy dowód dbałości o swój program i o swoje zasady, — ta zaś, która aby nie stracić szybko, dużo tanio piszącego pióra, aby nie „mordować swojego *mnie więcej* proroka", aby nie popełnić „nietaktowności koleżeńskiej", pozwala bez protestu swajemu feljetoniście wtrącać się w osobiste stosunki sasiadów, choć się sama gremjalnie takiem wścibstwem brzydzi, ta daje dowód, że się kieruje „jakimś wątpliwym eklektyzmem" i gotowa jest „Bogu świeczkę a diabłu ożóg postawić w razie potrzeby". Kilka dni rekolekcyj w ciemnym pokoju i poważnego rozmyślenia uleczy pana z tej wady wzroku. Jeżeli się poddasz tej kura ji, to ujrzysz i przyznasz, że chcąc się okaazać zbyt zręcznym bawileś się, zapewne nieświadomie, w apostoła niemoralnej i kramarskiej doktryny, iż dla względów *osobistych* koleżeństwa, przyjaźni lub *interesu* w utrzymaniu współpracowników, dziennik winien poświęcać względy zasad i przekonań.

— *Stalemu prenumeratowi.* — Adresu J. I. Kraszewskiego w tej chwili nie wiemy. Spodziewamy się wkrótce otrzymać.

— *Panu J. O. z Twardej.* — Dobre chęci nasze okazały się, niestety, bezskutecznemi. Ani starania prywatne, ani odezwa publiczna nie zdołała wynaleźć kogoś, coby chciał przyjść z pomocą w trudnem położeniu osobie rzeczywiście na to zasługującej. Za ciężkie widać czasy!

— *Panu J. T.* — Zle istnieje rzeczywiście, ale pisć o niem bez podania środka zaradczego nie można, gdyż byłoby to informowaniem tych, którzy nie uczęszczają do podobnych zakładów, lub bywają w nich pod dozorem starszych, jakie tam przyjemności znaleźć mogą, gdy przyjdą sami. Środek zaś proponowany przez pana jest niepraktycznym i nie prowadzącym do celu, gdyż propozycje tego rodzaju czynią się zawsze bez świadków.

— *Nowemu prenumeratowi.* — Nie możemy panu wskazać kantoru, w którym najkorzystniej możnaby nabyć premjówki i listy zastawne ziemskie V-ej serji. Wszystkie kantory regulują ceny podług kursu giełdy, a mniejsza lub większa różnica zależy od okoliczności, które zmieniają się z każdą chwilą i po części także od targu.

— *Panu J. Z. z Nowego Świata.* — Wypadek opisany należy do nieskończonego mnóstwa sposobów wyzyskiwania drobnych datków, do jakich się uciekają podstępni oszuści. Najlepszym w takim razie sposobem jest postąpić tak jak pan, to jest sprawdzić czy datki o których proszą jest rzeczywiście potrzebnym i cel wskazany.

— *Panu L. D.* — O literaturze przedmiotu traktuje dr. Oczapowski w pracy p. t. „Celniejsi pisarze umięt. skarb." Z zagranicznych polecamy L. Steina, A. Wagnera, Leroy-Beaulieu i Rau'a, z których tłumaczony był przez tegoż dra Oczapowskiego jeden tylko podręcznik Rau'a. Z oryginalnych Biliński, prof. we Lwowie.

— *Panu K. Hir.* — Szkoła rzemieślnicza znajduje się w domu pod nr-em 53-im przy ulicy Złotej, szkoła zaś imienia Konarskiego na rynku Nowego Miasta. Potrzebnych informacji udziela panu kancelarja tych zakładów w godzinach urzędowych.

— *Panu A. B.* — Otrzymałismy. Było w nrze 307b.

— *Panom A. K. i L. P.* — Subsydja rządowe dla ojców mających siedmiu lub więcej synów ani we Francji ani w żadnym kraju dotychczas nie istnieją. W piśmie była tylko wzmianka o projekcie utworzenia instytucji asekuracyjnej, zapewniającej rodzinom obarczonym zbyt licznem potomstwem odpowiednią pomoc na zwykłych zasadach ubezpieczeń. Projekt tego rodzaju, jak nam wiadomo, połączony został jeszcze w roku 1882-im przez jednego z naszych publicystów pewnej poważnej instytucji ubezpieczeń, dotychczas jednak ani u nas ani za granicą nie wszedł w wykonanie.

— *Panu K.* — Przyjętem jest wyrażenie „sala audiencyjna", wyrażenie „sala audieneyjna" nie jest jednakże błędem. Najlepszem byłoby zastąpienie łacińskiego wyrazu polskim i używanie nazwy „sala posłuchań".

G I E Ł D A.

Warszawa d. 15-go listopada 1886 r.

Nie nowego nie przyniosły telegramy ani polityczne ani giełowe. Sytuacja więc pozostała nie zmieniona i kursa prawie zupełnie te same rozpoczynają tydzień jakiego go zakończyły. Szacowania wahały się pomiędzy 193.50 i 193.75. Ruch nieco większy niż w ostatnich dniach tygodnia zeszłego a silniejsza podaż dążyła do zniżki dla walut obcych wyrodiła.

Na weksle długoterminowe na Berlin żądano 51.82, płacono 51.75 i 51.72 1/2 w niewielkich sumach. Krótkoterminowe sprzedawano po 51.75, 51.70, później 51.67 1/2 i nawet 51.65 przy żądaniu 51.77 1/2.

Na pomniejsze miasta niemieckie za krótkoterminowe 51.65 i 51.60 płacono.

Na Londyn 10.48 1/2 żądano, płacono 10.47 i po 10.46 też oddawano.

Na Paryż 41.72 1/2 — płacono 41.65.

Na Wiedeń 84.40 — miały nabywców po 84.20. Niewielkie transakcje dokonane zostały.

Papierami również obroty nieco większe.

Listy likwidacyjne 95 i 94.50 bez ruchu.

Pożyczka wschodnia po 99.25 oddawana, przy żądaniu 99.50.

Listy zastawne ziemskie I, II, III i IV serji po 101 w żądaniu płacono dosyć chętnie 100.90, serja V-ta 99.75 — kupowano po 99.60 i 99.65.

Listy zastawne miejskie 99.75, 99, 98.50 i 98.35 płacono 99.40 za I, 98.35 za III i 98.20 za IV.

Oblig. 96.50 i 96 ofiarowywano — kupowano po 96 i 95.60.

Innych papierów ani akcyj nie dotyczyło.

Godzina 12. — Usposobienie wyczekujące, lecz słabe. Kursa końcowe płacono jednak.

J. Wl.

Sprawozdanie z targu zbożowego

na placu Witkowskiego, dnia 15-go listopada 1886. go r.

Dostawy na targ Witkowskiego były dziś nieco obfitsze. Pszenicy wystawiono 800 korcy w gatunkach dobrych i wyborowych, kupowano ją też chętniej i z pewną do zwyczajną dążnością.

Wyborowa płacono 6.70, 6.75, 6.82 1/2, 6.85, 6.87 1/2, 6.90, a nawet 6.95, stosownie do gatunku ziarna, Biała i dobra 6.50 i 6.60 osiągała.

Niewielkie ilości ordynaryjnej rozprzedano po 5.70 i 6 rs. Żyta 500 korcy.

Spokojne powietrze i brak wiatru utrudniały sytuację, usuwając konkurencję właścicieli wiatraków.

Niemniej jednak wyborowe 4.80 i 4.85 płacono, średnie po 4.70 oddawano.

Jęczmienia 100 korcy wystawiono na sprzedaż bezskutecznie, amatorów nie było.

Owsa 800 korcy, przeważnie osią. Ceny niezmiennione, 2.60, 2.70, 2.80, 2.85 płacono.

Siana i słomy nie było.

J. Wl.

SPRAWOZDANIE Z HANDLU WEŁNĄ.

Wiadomości z rynków zagranicznych wykazują wszędzie jeszcze utrzymanie się bardzo przyjaznego dla tego artykułu usposobienia. Ceny nie tylko nie obniżyły się, ale owszem w wielu miejscach podniosły.

Z Austrii pod datą 5-go listopada donoszą, iż zapas w tymże dniu wynosił 3205 bel. W przeciągu miesiąca ostatniego zapotrzebowania nie były wcale znaczne i sprzedano tylko 393 bel niemniej jednak ceny utrzymały się tak na wełnę La Plata, jako też Rio Grande, Buenos-Ayres i Montevideo. Na aukcję odbywać się mającą od 9 do 12-go b. m. zapowiedziano 12153 bel. z których 6140 La Plata, 2150 rosyjskiej, 735 przyładkowej, 500 australskiej, 165 chińskiej. W ostatniej chwili dochodzi nas wiadomość z pierwszego dnia aukcji antwerpskiej, to jest d. 9-go listopada. Aukcja jest ożywiona, nabywców przybyła znaczna liczba. Wystawione na sprzedaż 1126 bel La Plata, z czego sprzedano 768 i 599 australskiej, z których sprzedano 478. Ceny utrzymały się też same co na aukcji antwerpskiej w sierpniu obdziej, oraz na ostatniej aukcji londyńskiej.

Z Berlina donoszą, iż w pierwszym tygodniu listopada panował tam na rynku wełnianym zastój. Brak chęci kupna, lecz zapasy małe, utrzymują usposobienie mocne. Pogłoski jakoby niedobór produkcji wełny Buenos Ayres wynosił 1/5 ogólnej produkcji rocznej—50,000 bel—pozwalała spodziewać się nowej wyższości cen.

W Bradford rynek wełniany ożywia się. Nabywców jest dosyć, usposobienie mocne. Chociaż obroty nie są bardzo wielkie, to jednakże zapasów już nie ma i załatwiają się transakcje na bliską dostawę na podstawie cen dotychczasowych, a nawet wyższych nieco. Pszędza i towary wełniane również mocniej.

W Buenos Ayres obawiano się bardzo o ilość jako też o jakość wełny w nadchodzących strzyżach. Przyjemna pogoda usunęła w części te obawy, przynajmniej co do jakości, na ilość zaś wpłynęła epizootia panująca na wschodzie i północy i strata jagniąt, z powodu ostrej zimy. Strzyż na północy utrudnione z powodu zimna. Dowozów większych spodziewać się nie należy. Usposobienie nieco osłabło z powodu pewnego wahanja się cen w Londynie. Wywóz ogólny w ciągu ostatnich trzynastu miesięcy wynosił 264,991 bel—mniej o 23,000 niż w roku poprzednim.

Z Glasgow donoszą, iż w ciągu października rynek wełniany był bardzo spokojny. Po silnych zakupach poczynionych na poprzednich aukcjach w Glasgowie i Edyburgu jest to bardzo naturalne. Sprzedaż była przeto mała, lecz ceny nie obniżyły się. Materje wełniane utrzymują się w wysokiej cenie, przy usposobieniu bardzo mocnem. Spodziewają się nowych zamówień.

We Frankfurcie nad Odrą dnia 8-go rozpoczął się jarmark doroczny zwany „na św. Marcina”. Jest to chwila nie zbyt dobrze wybrana, dla tego też jarmark ten mało bywa ożywiony. Sukna są głównym artykułem sprzedaży. Ceny dosyć mocne—choć obroty bardzo średnie. Głównie nabywcami są hurtownicy z Prus wchodnich i zachodnich, z Ks. Poznańskiego i t. d.

Z Melbourne również donoszą o usposobieniu wyczekującym i ograniczonych obrotach. Pomimo to usposobienie jest ciągle mocne i ceny wysokie w nadziei, iż zmniejszenie produkcji stan ten rzeczy utrzyma a nawet poprawi.

Z Wrocławia zawiadamiają ostatnie sprawozdania, iż obroty w ciągu zeszłego miesiąca wyniosły 2,500 ctn. gatunków średnich, który kupowali przeważnie fabrykanci zagranicą po cenach niezmiennionych. Wełny niemyte, przeważnie rosyjskiej, kupiono 4,000 ctn., garbarskiej 1,000 ctn., po cenach również nie niższych jak dotychczasowe.

Ze sprawozdań tych widzimy, iż głównie wiadomości z Buenos-Ayres i La Plata o mniejszej produkcji, wpływają na utrzymanie się mocnego usposobienia i wyższych cen. Zresztą wyczekują wszędzie rezultatów aukcji z Antwerpii, odbywającej się obecnie i następnej londyńskiej. Zresztą obroty małe.

Toż samo w zupełności da się powiedzieć o naszym rynku. Interesów w ostatnich tygodniach nie robiono żadnych. Zapasy jednak są małe. Główną przyczyną zastój — szczególnie dla naszego rynku, są częste bardzo zarwania fabrykantów przez kupców wyrobów wełnianych. Fabrykant zmuszony kupować drogą wełnę za gotówkę, jeżeli daje towar na kredyt i w wypłacie zawiedziony zostaje, ciężką ponosi stratę. Słyszeliśmy nawet o zawieszeniu wypłat przez dwie mniejsze fabryki z takich powodów. Dlatego też niektórzy myślą raczej o zmniejszeniu wyrobu, jeśli się nie pokażą zamówienia dobre i pewne, niż o szukaniu drogiej wełny.

Wyczekiwanie więc, charakteryzuje w zupełności położenie wszystkich rynków wełnianych, a w szczególności i naszego.

J. Wl.

Zarząd

Banku kijowskiego ziemskiego

dażąc do możliwego zniżenia stopy procentowej od udzielanych przez Bank pożyczek, podaje do ogólnej wiadomości, że na pierwszym kolejnym ogólnym zebraniu akcjonariuszów B. K. Z., w lutym r. 1887, ma być wniesionym przez zarząd Banku do rozstrzygnięcia i uchwały następujący projekt:

1) Od 1-go stycznia r. 1887-go dla wszystkich nowych dłużników Banku zniżyć wysokość rat terminowych o 1/4% — wskutek czego pożyczki pod zastaw dóbr ziemskich udzielane będą: sześcioprocentowymi listami zastawnymi na 43 1/2 lat za 7 1/4% i pięcioprocentowymi listami zastawnymi na 48 lat 8 miesięcy za 6 1/4% i na 61 lat i 8 miesięcy za 6% rocznie.

2) Od 1-go stycznia r. 1888-go zastosować wymienioną obniżkę procentów do wszystkich w ogóle dłużników Banku.

Prezes zarządu A. Berdijew.

Członkowie zarządu: Br. M. Szejngejl,

N. Hesse,

M. Filipow.

(1343)

(3802) Dr **Grodzki** leczy choroby sekretne, oraz niemoc wskutek takowych. Aleksandra 15.

3869 Dr **Józef Kuniewicz**, b. ordynator kliniki akuszeryjnej Ces. Warsz. Uniwersytetu, przeniósł mieszkanie na Marszałkowską nr 105. Udziela obecnie porady w chorobach kobiecych od 4—6.

— Lekcyj gry na cytrze udziela **B. Kowalski**. Instytutowa 8. mieszkania 8. (3902)

3500) Dr i akuszer **F. Gutński**, przyjmuje chorych do 9 r. i od 4—6 w. codz. Nowy Świat 59 nowy.

— Rada Honorowy **Kurba** w tych dniach wyjeżdża do Petersburga. Przyjmuje do załatwienia tam wszelkie interesa we wszystkich władzach rządowych, bankach etc., Królewska 27, m. 40. (3897)



Tylko te Cygara i Tabaka są prawdziwe Bruna, na których banderola opatrzona powyższą pieczęcią koloru miedzi.

Fabryka, ul. Hoża nr 55. — Skład, Grzybów nr 2.

KORESPONDENCJA PRYWATNA.

— Kalince. — Proszę o zmianę pseudonimu i zakomunikowanie mi listownie innego, pisać będę po restancie. — F. B. (3921)

Kurs giełdy warszawskiej.

Dnia 15-go listopada 1886 r.

W e k s l e:	Żąd.	Płac.
Berlin 100 mar. z krótk. ter.	51 77 1/2	—
Londyn 1 funt ster.	10 48 1/2	—
Paryż 100 franków	41 72 1/2	—
Wiedeń 100 guld.	84 40	—

Papiery publiczne:		
5% Listy zast. z r. 1869 d.	101.—	—
" " " " m.	101.—	—
Listy "zast. m." Warsz. ser. I	99.75	—
" " " " II	99.—	—
" " " " III	98.50	—
" " " " IV	98.35	—
Listy zast. na Łodzi serji I	—	—
4% Listy likwidacyjne duże	95.—	—
" " " " małe	94.50	—
Bil. Banku Ces. s. I, II i III	—	—
Ros. Poż. Premj. z roku 1864	—	—
" " " " 1866	—	—
I Pożyczka wschodn. rs. 100	99.50	—
II " " " " rs. 100	99.50	—
III " " " " rs. 100	99.50	—
Listy wileńskie długot.	—	—

Akcje i obligacje:		
Obligacje miasta Warszawy	96.50	96.—
Akcje dr. ż. warsz.-w. rs. 100	—	—
Akcje dr. ż. warsz.-b. rs. 100	—	—
Akcje dr. żel. warsz.-teresp.	—	—
Akcje dr. żel. fabr.-łódzkiej	—	—
Akcje Banku handl. warsz.	—	—
Akcje Banku dyskont. warsz.	—	—
Akcje Banku handl. w Łodzi	—	—
Akcje warsz. Tow. ub. od ogn.	—	—
Akcje warsz. Tow. fab. cukru	—	—
Akcje Tow. f. cukru Józefów	—	—
Akcje Dobrzel. Tow. f. cukru	—	—
Akcje Tow. Lilp., Rau i Lew.	—	—
Akcje Tow. przędz. Zawierc.	—	—

Wartość kuponów:

(Po potrąceniu podatku skarbowego)

Od Listów zast. ziemskich 5% kop. 188 1/2	—
Od Listów z m. Warszawy kop. 58	—
Od Listów zast. m. Łodzi kop. 18 1/2	—
Od Listów likwidacyjnych kop. 173	—
Od Obligów m. Warszawy kop. 42	—

Targi

NA PLACU WITKOWSKIEGO.

Dnia 15-go listopada 1886 r.

	Pud	Korzec
	od do	od do
	kopiejek	
Pszen. 242 sm. i ord.	—	570 600
" " pstra i dobra	—	570 600
" " biała	—	650 660
" " wyborowa	—	670 695
Żyto wyborowe 232 funt.	—	485 485
" " średnie	—	470 —
" " wadliwe	—	—
Jęczmień 2 i 4 rzęd. 202 f.	—	—
Owies	—	250 280
Gryka	—	—
Rzepak letni	—	—
" " zimowy 212 funt.	—	—
Rzepak rapos zim. 212 f.	—	—
Groch polny 262 funt.	—	—
Ziemniaki	—	—
Masło świeże funt	—	—
" " solone pud	—	—
Siana pud	—	—
Słomy pud	—	—
Drzewa opał. twar. s. kub.	—	—
" " miękie	—	—

Cena okowity.

z dnia 15-go listopada 1886 r.

Hurt. skład. wiadro rs. 8 kop. 8

garniec rs. 2 kop. 63

Słabość mężką

skutki szczególniej tajnych grzechów młodości, oraz innych nadużyć niszczących zdrowie, jak pewno i trwale usunąć, poucza jedynie w licznych wydaniach rozpowszechniona już książka ilustrowana.

D-r Retau'a, Ochrona własna

Cena wydania polskiego 1 rubel.

Cena wydania niemieckiego 2 ruble.

Tysiące znalazło w niej objaśnienie swych cierpień, a za użyciem kuracji w książce tej zaleconej, zupełną swą siłę mężką. Za nadesłaniem franc. należytości otrzyma się książkę w kopercie franco przez Magazyn Wydawnictwa R. F. Bierer w Lipsku (Verlags-Magazin Leipzig, Neumarkt 34.) 1713R (w Niemczech).

KSIĘGARNIA

B. BOLCEWICZA,

Saski Plac № 5,

sprzedaje po cenie zniżonej: kompletne dzieła **Zygmunta Kaczkowskiego**, X1 tomów rs. 7 kop. 50, **Muzeum Sztuki Europejskiej** tom 3-ci i 4-ty oprawny w skórę rs. 3 kop. 50, nie oprawny rs. 2 kop. 50, **Album** stalorytów znakomitych Galerji, rs. 2 kop. 50, oraz **Encyklopedie: Rolnictwo** 5 t., **Orgelbranda** 28 t., **De-ro** 35 t., **Kościelna** 16 t., **Wzory Sztuki Średniowiecznej** 3 Serje i wiele innych dzieł.

2220

Z powodu pory stosownej do roboty przy kwiatkach i ogrodach,

KSIĘGARNIA

Ferdynanda Hösicka

W WARSZAWIE,

polecą:

Karwackiego: O hodowaniu i pielęgnowaniu kwiatów i roślin pokojowych. Wydanie 3-cie kop. 60, kartonowane kop. 80.

Karwackiego: Ogrodnictwo warzywno-drzewo owocowych i krzewów jagodowych, oraz użyteczność tychże. Wydanie 2-e kop. 60, kartonowane k. 80.

Do nabycia we wszystkich znaczniejszych księgarniach w Warszawie i na prowincji 2203r

P L A C,

położony w pobliżu Alei Ujazdowskiej, obok Doliny Szwajcarskiej, przy ulicy Pięknej № 7. Łokci □ 3841, frontu 50, głębokości 77, prostokąt, z prawem korzystania ze szczytowej ściany sąsiedniego domu o 3-ch piętach. Marszałkowska 142, m. 10, od 12 1/2 do 2 1/2 po południu. 2159

KSIEGARNIA Sklad Nut i Fortepianów Gebethnera i Wolffa,

otrzymała następujące nowości:

Gawina S. W borze i klasztorze. Gawęda myśliwska, z ilustracjami Harasimowicza. Lwów 1886. Rs. 1.35.

Kwiatkowski S. Jan Giskra z Brandysu. Rys biograficzny z XV wieku. Lwów. 1886.—Kop. 40.

Langie K. O kobiecie gospodarstwie domowym, zeszyt III-ci. Kraków 1886.—Kop. 20.

Łepkowski K. Petyhorzec. Opowiadanie J. Mei pana Wita Narwoja, przez W. Łozińskiego. Kraków 1886. kop. 40.

Masłanka M. Zarys kopalnictwa naftowego. Podręcznik dla urzędników kopalni naftowych z 223 rysunkami na osobnych tablicach. Dzieło premjowane na konkursie w r. 1884. Stanisławów 1885. Rs. 4.

Mrazka J. Monografia towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie. Skreślona dla upamiętnienia 25-iej rocznicy istnienia tegoż towarzystwa przypadającej w d. 1 Maja 1886 r. Kraków 1886. Rs. 3.

Ostrożyński W. Dr. Prawo wyższej konieczności. Studium z prawa karnego. Lwów 1886. Rs. 1.75.

Rogozński S. S. Pod równikiem. Odczyty, wypowiedziane w Sali Radnej M. Krakowa. Kraków 1886. Rs. 1.

Szkaradek K. Stosunki Polski po śmierci Leszka Białego 1228 roku. — Kraków 1886.—Rs. 1.20.

Ziemba T. Dr. Piotr Ronsard. Studium z literatury XVI wieku. Kraków 1886. Rs. 1.

Żuliński T. Dr. Higiena szkolna. Wydanie posmiertne do druku przygotowane i uzupełnione przez Dr. K. Grabowskiego. Kraków 1886. Rs. 1.60. 2174

Stowarzyszenie Spożywcze „Merkury“

posiada sklepy: r 1926

1. Nowy-Swiat № 76.
2. Podwal № 17.
3. Elektoralna № 33.
4. Marszałkowska № 45.
5. Karmelicka № 9.
6. Krucza róg Hożej.
7. Nowo-Senatorska № 5.

W sklepach Stowarzyszenia sprzedają się wszelkie produkty spożywcze i kolonialne w gatunkach wyborowych.

W sklepie przy ul. Marszałkowskiej **Wino Bordeaux** sprowadzane przez Zarząd z Francji, **Wina Węgierskie** firmy **A. Stepkowskiego**; **Wódki, Araki, Likieri**, firmy **Sznajdra**; **Wina Krymskie** począwszy od kop. 30 za butelkę, oraz **Szampańskie** od kop. 75 do rs. 2 za butelkę. Wina Krymskie znajdują się też w sklepie przy ul. Nowy-Swiat, Elektoralnej, Kruczej i Nowo-Senatorskiej.

Pragnący przystąpić do Stowarzyszenia, wnoszą wpisu rs. 1, udziału rs. 10, który odpłacony być może bądź w całości, bądź też kompletowany z przypadającej od zakupów dywidendy.

Po złożeniu samego wpisu, nabywa się już prawo do zysków.

Stowarzyszeni zakupujący towary w sklepach „Merkurego,” otrzymują marki dywidendowe, wyrównujące ilości zapłaconej gotowizny, które oprócz dowodu do dywidendy, stanowią też kontrolę dla kupujących służby. Oprócz tego można nabywać za markami i drzewo, węgiel, pieczywo, wędliny, masło i t. d.

Zapisywać się na członków można we wszystkich sklepach i kantorze: Podwale 17-



**Maszyny
do szycia,
na tygodniowe
raty po rs. 1**

Juljan Berg,

16. (14) MAZOWIECKA 16 (14).

Pracownia Sukien i Okryć
damskich
„EMILJI”,

Wykonca suknie podług najświeższych żurnali na czas umówiony. — Za fason rs. 4.—Plac Ś-go Aleksandra № 12, pierwsza sień na prawo. 2234

„POEZJE i DRAMATA” WACŁAWA SZYMANOWSKIEGO,

TOMÓW 5,

opuściły prasę nakładem księgarni

GEBETHNERA i WOLFFA,

i są do nabycia we wszystkich księgarniach,

po cenie rs. 6 za egzemplarz.

547

Szpitalowi Czerwonego Krzyża i WW. PP. Doktorom,

niżej podpisany ślusarz z fabryki mechanicznej p. Gerlacha w 23 roku życia uległszy złamaniu prawej nogi w dwóch miejscach w kolanie i niższym stawie, prawej ręki także w dwóch miejscach w górnym i dolnym ramieniu, a nadto zgnieceniu żeber prawego boku, dziś po 4-miesięcznej sumiennej kuracji i prawdziwie pieczołowitej pielęgnacji za ocalenie mi życia i nader szczęśliwe o ile to tylko możebnem było zachowanie bez amputacji tychże członków moich składam z prawdziwej wdzięczności najszersze podziękowanie.

M. Sikorski.
Warszawa, dnia 2 Listopada 1886 r.

Lokale i Sklepy

różne do wynajęcia, Elektoralna № 17, róg Żimnej. — Wiadomość: u rzadcy domu. 2245

Fabryka, oraz tani Skład Mebli z tapicernią własną

Poleca wybór Mebli dobrej roboty, za które gwarantuje i sprzedaje po cenach niskich. Przyjmuje zarazem wszelkie obstalunki. Róg Senatorskiej i Bieleńskiej № 22 nowy. 2207

W. POGODZIŃSKI.

Joachim Jaroehowski

Przedstawiciel fabryk

H. PAUCKSCHA,

Niecała № 4 w Warszawie,

poleca urządzenia gorzelni, tartaków, młynów i wszelkich innych fabryk. — Lokomobile, Machinery do wyrobów drzewnych, gondarki itp. Przeszło sto gorzelni tu w kraju czynnych, świadczą o doskonałości wyrobów. 2243R

Ławki szkolne składane

najnowszej konstrukcji, Gimnastyka z przyborami wszelkimi, łózka żelazne rozkładane z materacami stalowymi, Szafy biblioteczne, Szafy rozkładane do rzeczy, Stół jadalny dębowy czworog. o 6-ciu blatach, Stół biurowy rozkładany dębowy 5 łokci długi w ceratę blat, Globus duży z przyborami i inne utensylja szkolne, za przystępną cenę do sprzedania, Aleja Jerozolimska № 47 nowy, róg Marszałkowskiej. — Tamże do wynajęcia zaraz **SKLEPY** z mieszkaniem lub bez. — Wiadomość: u rzadcy domu. 2244

RESTAURACJA

pod firmą „**LUDWIK**” na Lesznie № 48, obok handlu win **O. W. Kiersza**. Mam honor zawiadomić Sz. Publick, że zakład ten objąwszy na własność z d. 1-go Listopada r. b. zupełnie zmieniłam kierunek i zarząd tegoż. — Obiady gospodarskie, smaczne i zdrowe po kop. 30, śniadania i kolacje, piwo z browaru Lentzkiego i z innych fabryk, wina, trunki krajowe i zagraniczne, bilard. — Obstalunki do domów przyjmują się. 2243

M. Skroczynska.

W dniu 12 (24) Listopada r. b. o godz. 10-ej rano w sali posiedzeń Wydziału III-o Sąd Okręgowego Warszawskiego, przed Komisarzem Sądowym Borkowskim sprzedane zostaną w drodze subhastacji przez publiczną

LICYTACJE

dobra **Drwalewice** w powiecie Grójeckim, gubernji Warszawskiej, o 12 wiorst od Grójca położone, wólk około 24 obejmujące i pożyczką Towarz. Kredyt. w summie rs. 15,500 obciążone. — Licytacja rozpocznie się od summy rs. 24,000. — Blizszych informacji udzielić może kancelarja Adwokata przysięgłego **Leona Błaszowskiego** Ordynacka 8. 2242

31 Grudnia (12 Stycznia) 1886/7 roku o godzinie 10-ej z rana w Wydziale III-ym Warszawskiego Sądu Okręgowego, Komisarz Sądowy **Aleksander Gawriliów** będzie sprzedawał, w drodze działów przez publiczną licytację nieruchomości Warszawską № hyp. 336. Nieruchomość ta położoną jest w pukuie handlowym miasta, przy ulicy Rynek Nowego-Miasta (Freta) i składa się z domu frontowego, murewanego, piętrowego i z dwóch dużych murewanych piętrowych oficyn. W domu tym są dwa sklepy, pożyczka Towarzystwa Kredyt. Miejsk. wynosi 9,000 rubli. Licytacja rozpocznie się od summy 18,625 rubli. — Blizsza wiadomość u adwokata przysięgłego **Poławskiego**, Elektoralna 28. 2239R

Rajchman i Trendler
Ogłoszenia do wszystkich
kuch dzienników po cenach
redakcyjnych.

Warszawa, Senatorska 18.

ŁÓŻKA ŻELAZNE

Materace druciane, Kołyski, Umywalki, Krzesła, Wagi decymalne, Siedzenia druciane do bryczek własnego pomysłu zastępujące resory, poleca fabryka **J. Neufelda**, Pańska № 33, wprost Marjańskiej. Szczególną uwagę zwraca na trwałość wyrobów. 1691

5r DO SKŁADU

STANISŁAWA BAUMANN,

przy ulicy Elektoralnej № 5,

naprzeciw Banku

nadszedł świeży transport

CEMENTU

PORTLAND ANGIELSKIEGO,

Robinsa & Comp. w Londynie,

oraz inne marki Cementu angielskiego.

Cegły i Gliny ogniotrwałej,

Węgla kowalskich angielskich,

Tektury smołowcowej.

Rur glazurowych i dren.



OSTRYGI Holsztyńskie

codziennie świeże,
w Handlu Win i Delikatesów
Ant. Stepkowskiego,
Wierzbowa № 9. 1915r



MAGAZYN UBIORÓW MĘSKICH K. SZLIS,

Miodowa № 8,
wprost kościoła.
Odnacza się **PIEKNYM KROJEM i FASONAMI**, oraz cenami **NAJPRZYSTĘPNIEJSZAMI**. Obstalunki wykonywane szybko, gotowej roboty **KORZYSTNIE** nabyć można. 2235

SKŁAD WĘDLIN

przy ul. Mazowieckiej № 14, (w małym domku) przygotowuje codziennie rano i wieczorem **siekane mięso** na kotlety i gotowe kotlety. 2227

Hinde's „Very” Brush.

Hindes'a prawdziwa Szczotka do włosów z czystej szczeciny. Nie z drutu. Oczyszcza głowę z łupieżu. Przyjemnie działa na skórę głowy i doskonale porządkuje włosy. Od wielu lat szczotkarze starali się nad udoskonaleniem szczotki do włosów, głównym celem tych starań było, aby szczecina szczotki przechodziła swobodnie przez włosy a nie gładziła ich tylko po wierzchu.

Prawdziwa szczotka Hindes'a, mając pojedyncze szczeciny osadzone na poduszeczce napelniającej się w czasie użycia powietrzem, prawdziwie odpowiada celowi, jako rzecz użyteczna i ekonomiczna, gdyż jest trwalszą i tańszą od szczotek starych systemów.

Cena prawdziwej szczotki Hindes'a rs. 2, mniejszej rs. 1 kop. 50, z przesyłką pocztową 50 kop. drożej. Skład główny na Cesarstwo i Królestwo w Centralnym Składzie Perfum i przyborów toaletowych

Jana Kalinowskiego,

dawniej **A. KOCHA**

w Warszawie, Krakowskie-Przedmieście № 65. 2184

25 kop. funt karmelków
50 kop. „ w 10 gatun. cukrów deserowych

poleca **FABRYKA**

B. M. ŚNIEGOCKIEGO

ulica Senatorska № 28, gdzie Redakcja „Kurier Porannego”, w podwórzu.

Panom Handlującym odstępuje się rabat. 2051R

Dzierżawa Donacyjna

1414 mórg, przy kolei, bardzo korzystna, na lat 10, z inwentarzem żywym i martwym, jest zaraz do odstąpienia. — Wiadomość: ul. Chmielna № 28 nowy, mieszk. 3. 2213

Do sprzedania:

Sanki, Kareta, Faetony na drogi, **Faetony** nowe i używane, **Koc z fordekiem**, **Amerikany, Bryczki**. — Ulica Śliska № 21 nowy. 2199

Mąka Krupczatka

Ch. Krawcow,

Karmelicka № 23 nowy. 2209



FABRYKA GORSETÓW An Bon Marché

Miodowa Nr 6.

Specjalnie francuskie
fasony.

2133R

Szelki do prostego
trzymania się.

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 17 (29) Listopada r. b., o godzinie 12 w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy licytacja in plus, przez opieczetowane deklaracje, na dzierżawę altany do sprzedaży owoców w Ogrodzie Saskim, podczas lata i jesieni 1887, 1888 i 1889 r., od rs. 279 kop. 65 rocznie.

Mający zamiar ubiegania się o takową dzierżawę, złożą w czasie i miejscu wyżej oznaczonym na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczetowaną deklarację, napisaną na papierze stemplowym ceny 60 kop., podług wzoru poniżej zamieszczonego, wraz z kwitem Kasy m. Warszawy, na złożone w tejże Kassie wadium w ilości rs. 30 i na koszt ogłoszenia rs. 30, które nieutrzymującemu się przy licytacji będą zwrócone.

Warunki są do przejżenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdodziennie wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

w skutek ogłoszenia z dnia podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się wydzierżawić altanę do sprzedaży owoców w Ogrodzie Saskim podczas lata i jesieni 1887, 1888 i 1889 r., za sumę rs. kop. rocznie (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom, w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kassie m. Warszawy wadium 30 rs. i na koszt ogłoszenia rs. 30 przy niniejszym załączam.

Stale moje zamieszkanie w N.N. (wypisać miejsce zamieszkania). Pisałem dnia . . . (wypisać dzień, miesiąc i rok), podpisać wyraźnie imię i nazwisko. 2184r



VERITABLE BENEDICTINE

PRAWDZIWY LIKIER BENEDYKTYŃSKI
Z KLASZTORU FÉCAMP WE FRANCYI
Wyborny, wzmacniający, trawiący, wzbudzający apetyt.
NAJLEPSZY ZE WSZYSTKICH LIKIERÓW

VERITABLE LIQUEUR BENEDICTINE
Marques déposées en France et à l'Étranger

Alegrand aîné

W następujących składach które zobowiązały się piśmiennie nie sprzedawać żadnych naśladowanych podobnych produktów:

A. Stepkowski, Simon & Stecki, Kotecki & Schober, E. Koch & A. Kułakowski, Edmund Langner, Karol Lesisz, Aleks. Bocquet Hotel Rzymski, J. Lijewski & Comp., A. Skorupski, Sowiński & Szulc, M. Nowicki, 40 Marszałkowska, A. Roesler

& Comp., P. Voigt & Comp. E. Szpadrowski, Podwale 3, Izaak Margulies, Müller Władysław, L. Gout, plac Bankowy i Nowy-Swiat 37.

Fabryka i Skład Mebli

Jana Drzymulskiego,
przy ulicy Grzybowskiej 41,
obecnie zostały rozszerzone i udogodnione
gdzie przyjmuje się obstarunki na roboty
Stolarskie i Tapicerskie, a także posiada
wielki zapas Mebli gotowych, jako to: Szafy
ozdobne i skromniejsze, dębowe, orzechowe
i machoniowe, Kredensy dębowe stylowe,
Łóżka, Toalety, Garnitury do salonu,
Szeslongi, Otmiany, Materace do łóżek na
sprężynach, które sprzedaje po cenie bardzo
umiarkowanej, z czem poleca się

2179 JAN DRZYMULSKI.

Skład Futer

pod firmą

J. D. REDEL,

znany Publiczności od lat 18, nadal egzystuje na Nalewkach pod 47/41, we własnym domu. 2175

Są do sprzedania



SZCZENIĘTA

dogi duńskie, czystej rasy i suka. Ulica Kościelna 2. 2226



Skład
Fortepianów
i Pianin

K. FRITZSCHE,

Świętokrzyszka 29,

do sprzedania pianino bardzo mało używane z 3-letnią gwarancją.—Pianina nowe do sprzedania z pierwszych fabryk pa-ryskich.

Wynajem instrumentów. 2182

Do interesu detalicznego bardzo korzystnego, potrzebną jest

WSPÓLNICZKA

z kapitałem od rs. 3,000 do 4,000.—Reflektanci raczą składać oferty pod lit. A. P. 2, do Biura Ogłoszeń Rajchmana i Fren-dera, Senatorska 26. 2225R

Ceny niższe!
Pierwsza w kraju fabryka

Stempli Kauczukowych,



Z. SUCHOWIECKI,

Warszawa, Wierzbowa 6,
(Hotel Angielski). 2192

PRACOWNIA

A. Sagańskiej,

wykończa suknie i okrycia prędko, akurac-
nie, podług najnowszych żurnali. ulica
Chmielna 47. 2197

Angielskiego języka

lekyj i konwersacyj udzieli H. Berger.
Marszałkowska 147, mieszk. 17, przyjmuje od
godz. 2—4. 2228

Prośby

do wszystkich Władz i wszelkie dokumenta
redaguje od 10 do 1 i od 4 do 6 1/2, Radca Ho-
norowy Burba. Królewska 27, wprost ogrodu.

PYTANIE

gdzie się dostaje różne kołdry tanie i do-
bre i duży wybór? tylko u L. Apfelbau-
ma, Królewska 39, 2-gi dom od Mar-
szałkowskiej, dom dawniej zarządu telegra-
ficznego, naprzeciw Giełdy.

Tam jest duży wybór i bardzo tanich koł-
der, mianowicie:

Kołdry tyfetykowe z dobrą watą, rs. 3
kop 30.

Kołdry półwełniane, różne kolory rs.
4 kop. 50.

Kołdry adamaszkowe, czysto-wełniane,
rs. 6 kop. 50.

Kołdry z atlasu wełnianego, prześli-
czne, rs. 8 kop. 50.

Kołdry z atlasu jedwabnego, rs. 13.

Kołdry bajowe, Sławuckie, od rs. 2
kop. 25, do najlepszych.

Kołdry wełniane w ładnych deseniach,
od rs. 7 kop. 50, oraz inne rzeczy

pościelowe, Meble żelazne, Bielizna go-
towa, Kołnierze, Mankiety gumowe,

Chustki pół jedwabne i jedwabne,
Krawaty, Kaftaniki i Kalesony try-
kotowe.

Komplet składający się z łóżka że-
laznego, materaca, poduszki, jaska
i kołdry, od rs. 13 do rs. 50.

Prawda, że tanio bo kon-
kurencja tylko trzeba u-

ważać na firmę 2201R

L. Apfelbaum.

Ekstrakt - Orzechowy

Najlepszy środek do farbowania siwych
włosów, wynalazku A. Maczuskiego
w Wiedniu, Kärntnerstrasse 26.

Ekstraktem tym, który wyrabiany jest
z zielonych łupin orzecha włoskiego, naj-
łatwiej i najpewniej farbować można siwe
włosy na kolory: blond, szatyn,
brunatny i czarny; nadając włosom
najdalej, po 15 minutach kolor właściwy,
tak że kolor ten przy myciu nie schodzi.

1 Flakon ekstraktu orzechowego r. s. 3.—
1/2 Flakona "Składy" " 1.80

w Warszawie u Al. Lipinka,
róg Niecałci, W. Śniechowskiego,
Perfumerja, Nowo-Senatorska Nr. 8,
Aleksandra i Marcellego, plac
Teatralny 8, i u J. Jóźefowicza,
Nowo-Senatorska 2, u Teofila Szulca,
Bilanska 7, u Jana Kalinowskiego,
dawniej A. Kooha, Krak.-Przedm. 65.

Świętokrzyszka Nr 11.



Staniki Trykotowe

jesienne i zimowe,
najświeższych krajów.

Wyrabiane przezemnie jako do-
świadczony specjalistę staników,
zasługuję na pierwszeństwo tak
pod względem kroju jak i dobroci
materiału; dla porównania wię-
szych zalet, uprzejmie upraszam Sz.
Panie, ażeby przed kupnem w in-
nych sklepach, zechcieli obejrzeć
u mnie gatunki i fasony mojej fa-
brykacji. 2214R

Gustaw Haehle.

Świętokrzyszka Nr 11.

HOLSZTYNY duże

codziennie świeże,

POLECA

po rs. 1 kop. 50 za tuzin

Restauracja Brühla. 2219R

BUFET na stacji kolei

do odstąpienia pod korzystnymi warunka-
mi. — Wiadomość: w składzie materiałów
aptecznych W. A. Zeuschner, Senatorska
32 (nowy). 2195

Lombard Kaucjonowany,

Królewska 39, naprzeciw Giełdy,

wydaje zaliczki na za-
staw kosztowności

20% wyżej,

niżeli wszystkie lom-
bardy prywatne. 2152R

Przy nadchodzących świę-
tach, poleca Szanownej Pu-
bliczności swój Skład Wó-
dek pod firmą K. Sznajder, przy ulicy
Twardej 27, zaopatrzony w znakomicie
oczyszczone spirytusy, wybornie preparowane
wódki stołkie i Likier, na sposób Gdański
i francuski, oraz Araki i Cognaki tak kra-
jowe jak i zagraniczne.—Przy zakupie wię-
kszych partij, odstępuje rabat.

2241 Z uszanowaniem

K. Strzyżewski.

MAGAZYN MEBLI

wielki wybór wykwintnych i skromnych
świeżych fasonów.—Kupno i wynajem
mało używanych. 3

Zaleski i S-ka,

Marszałkowska 63.

Dokładność i wykończenie firma gwa-
rantuje.—(Ceny niskie ale stałe).

Po kop. 84 za korzec Węgla

grubego z dostawą.

Najmniejsza ilość 5 korcy,

sprzedaży

Skład Węgla

pod firmą

Nowa Konkurencja,

do każdego 5 lub 10 korcy, skład
dodaje darmo paczkę nowo-wyna-
lezionej rozpatki. 2237

Wróciwszy z zagranicy otwie-
ram przy ul. Marszałkowskiej 114,
mieszkania 35,

Pracownię ozdobnych
wrobów ze skóry,

jako to: patarafek, koszyków, bro-
szek, ramek do gabinetowych foto-
grafii i t. d. Przytem mam honor za-
komunikować, że owe ozdobne przed-
mioty obecnie zagranicą są bardzo
modne i lubiane.

Mam nadzieję, że Sz. Publiczność
zagustuje w owych ślicznych wyro-
bach, tem bardziej, że przy nad-
chodzących świętach takowe
mogą służyć za najstosowniej-
sze podarunki na gwiazdkę.

Panny przyjmuję do nanki,

po nauczaniu się takowej roboty, obie-
cuję korzystny zarobek, nauka trwa
bardzo krótko.—Obstaunki przyjmuję
detalicznie i hurtownie. 2238R

Zofja Horowitz.

MAGASIN FRANCAIS

róg Krakowskiego-Przedmieścia i ulicy Trębackiej, (dawniej stara Poczta),

ma honor zawiadomić Szanowną Publiczność, że na nadchodzący sezon jesienny i zimowy, otrzymał znaczny zapas materiałów w najlepszym gatunku tak krajowych jak i zagranicznych, jakoteż wielki wybór garderoby męskiej i dziecięcej.—Przyjmuje zamówienia podług miary.

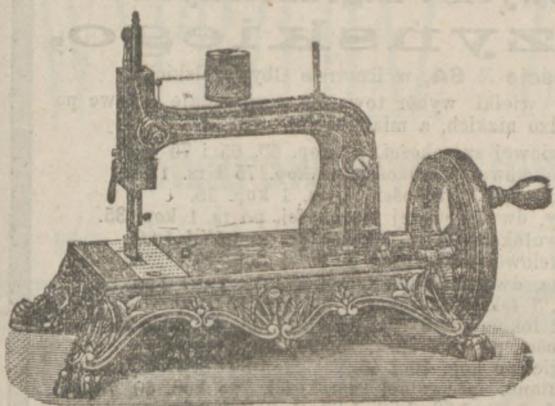
Z rozpoczynającym się rokiem szkolnym, poleca zapas w najlepszym gatunku:

Bluzy i Spodnie dla uczniów gimnazjum od rs. 10.
Mundury „ „ „ od rs. 12.
Szynele „ „ „ od rs. 20.
Paletoty jesienne poczynając od rs. 17.
„ zimowe „ „ od rs. 20.
Garnitury „ „ od rs. 17.

Spodnie dla Studentów „ „ „ od rs. 6.
Mundury „ „ „ od rs. 17.
Szynele „ „ „ od rs. 25.
Spodnie zimowe poczynając od rs. 6.
Tuzurki czarne „ „ od rs. 16.
Spodnie „ „ „ od rs. 6.50.

Meksykanki jesienne z materiału angielskiego, poczynając od rs. 25.

Wielki zapas kurtok skorzanych szwedzkich, burek sławickich, szlafroków, paltocików i garniturów dziecięcych i płaszczy gumowych.—Ceny stałe. 2148R



GŁÓWNY SKŁAD MASZYN DO SZYCIA

H. LINDBNER, dawniej L. SCHLESINGER,

42, Nowy-Swiat 42,

ma zaszczyt podać niniejszem do wiadomości Szanownej Publiczności, że w skutek częstych żądań, postanowił maszyny, które dotychczas tylko za gotówkę sprzedawane były, odtąd dawać i na wyplatę.

Maszyny ulepszone.—Ceny niskie.—Warunki ułatwione.

Gwarancja dwuletnia.—Nauka bezpłatna. 2229

WINA BORDEAUX

DOMU

A. de LUZE et FILS.

Sprzedaje się detalicznie w sklepie Stowarzyszenia

MERKURY,

ulica MARSZAŁKOWSKA róg ZŁOTEJ,

po cenach następujących: 2111r

BIAŁE:

Santernes, butelka po rs. 1 kop. 35.
Graves, „ „ „ 1 „ —

CZERWONE:

St-Julien, butelka po rs. 1 kop. 35.
St-Estephe, „ „ „ 1 „ —

TRANY LECZNICZE Z BERGEN

zółty i biały parowy, oraz

biały Lofodzki,

mają zaszczyt polecić 1943R

Składy Materiałów Aptecznych

LUDWIK SPIESSA i SYNA,

ulica Senatorska № 464/5, obok kościoła PP. Kanoniczek,

ulica Marszałkowska № 140, pomiędzy Świętokrzyską i placem Zielonym.

SPECJALNA FABRYKA KASS ŻELAZNYCH OGNIOTRWAŁYCH

z najlepszymi sztucznymi zamkami

ROBERTA BOHTE,

W WARSZAWIE

Nowy-Swiat dom własny Nr 38.

NAGRODY MEDALE

otrzymane na

Wystawach

w Europie i Ameryce.

Wiedeń 1873
Paryż 1867
Filadelfia 1876
Londyn 1862
Petersburg 1870
Moskwa 1865, 1872
Warszawa 1842, 1846
1868, 1867, 1870, 1875



Kasy moje konstruowane są z najlepszego materiału i zastosowaniem najnowszych wynalazków. Wybór wielki, ceny umiarkowane. Cenniki ilustrowane z rozmiarami i wagą wysyłają się na żądanie gratis. 374R

Zakład leczniczy hydropatyczno-pneumatyczny

dla chorych przychodzących,

D-rów: Dobrzyckiego i Fritsche'go.

Obozna № 5,

1. Leczenie ścieśnionem powietrzem w dwóch gabinetach pneumatycznych, oraz stosowanie wielkiego dwucylindrowego przyrządu o dowolnie zmiennem dodatkiem i ujemnem ciśnieniu, (wysięki pleurytyczne, rozdęcie płuc, astma, katar drogi oddechowej bądź przewlekłe, bądź świeżego pochodzenia, cierpienia serca).
2. Leczenie hydropatyczne. Zakład zaopatrzony jest we wszystkie przyrządy według najnowszych wymagań nauki: kąpiele parowe, kąpiele rzymskie, kąpiele ogólne w obszernym basenie, kąpiele wannowe, nasiadowe, natryski (prysznic) o różnych temperaturach, natryski t. zw. szokowe, koce, oraz wszelkie procedury w zakres hydropatii wchodzące (osłabienie ogólne, blednica, liczne cierpienia nerwowe, początkowe cierpienia rdzenia pancerzowego, przewlekłe cierpienia żołądka i kiszek, zastarzałe reumatyzmy itd.).
3. Masaż czyli terapia mechaniczna, oraz kombinacja hydropatii z masażem (skrzywienia członków, oraz zgrubienia stawów szczególnie od wysięków zależne, chroniczne zaparcie kiszek, neuralgie obwodowego pochodzenia i t. d.).
4. Kąpiele: solankowe, żelaziste, igliwiowe (skrofuly, niedokrewność, osłabienie ogólne).
5. Inhaloterapia czyli leczenie za pomocą inhalacji. Zakład posiada przyrządy wszelkich systemów i konstrukcji do stosowania wzięcia (stany kataralne drogi oddechowej z obfitem wydzielaniem połączone, jamy oskrzelowe, cuchnąca płwocina i t. d.). 659

MAGAZYN MOSKIEWSKI

przy ulicy Bielańskiej w Hotelu Krakowskim,

poleca świeżo otrzymane w wielkim wyborze, z pierwszorzędných fabryk Cesarstwa:

Płótna Jarosławskie na koszule i prześcieradła, do 3 arsz. szerokości.

Płótno obrusowe na 8/4, 10/4 i 12/4 szerokości.

Garnitury stołowe na 6, 12, 18 i 24 osób.

Obrusy białe i kolorowe, różnej wielkości, oraz juttowe, stosowne do wszelkich mebli.

Serwetki stołowe, deserowe i kanwowe.

Ręczniki zwyczajne, kąpielowe i kuchenne.

Chusiki do nosa, płóciennę, batystowe i jedwabne, średnio azjatyckie, białe i z kolorowymi szlaczkami.

Ponczochy i Skarpetki, bawełniane, niciane fil d'écosse i wełniane, białe i kolorowe.

Kaftaniki i Kalesony, bawełniane, wełniane i fil d'écosse.

Koźdry pikowe, wełniane i atlasowe.

Pledy męskie i damskie.

Perkal, Madapolam, Szyrting, Kreton, Nansok, Kanifas, Kreas i wszelkie inne materje bawełniane.

Bielizna męska i damska, Koszule dzienne i nocne, Kalesony, Kaftaniki, Matiné, Spódniczki i t. d.

Zamówienia na wszelkiego rodzaju bieliznę męską i damską, magazyn przyjmuje i wykonywa najsumienniejsz i w najkrótszym czasie. 2159R

CHODNIKI jutowe, kokosowe,

w fabrycznym Składzie Dywanów

Z. KILTYNOWICZA,

od 10 k. łokieć, ulica Mazowiecka Nr 16, od 10 k. łokieć. 2208

Nagrodzona medalem srebrnym na Wystawie Przemysłowo-Rolniczej w roku 1885

Parowa Fabryka Krochmalu Pszennego „KSA WERA”

przy ulicy MURANOWSKIEJ № 4,
poleca KROCHMAL I PUDER SWEGO WYROBU

Sprzedaż hurtowa na miejscu. 1494

W SKŁADZIE FABRYCZNYM

Krakowskie-Przedm. Nr 77 nowy, obok domu Roetzlera,
po cenach niepraktykowanie niskich,
WYPRZEDAŻ ZUPEŁNA
towarów wysortowanych,
ze szkła, porcelany i fajansu. 2223R

Skład Futer hurtowy i detaliczny „B. REDEL”

istniejący przy ulicy Świętojskiej Nr 24, przeniesionym został na Nalewki pod Nr 16, w bramie na 2-m piętrze. 2136

Przygotowanie i sprzedaż niżej wymienionego środka, jako nie zawierającego w swym składzie żadnych części szkodliwych zdrowiu, pozwala się na ogólnych zasadach handlu.

MUSBRATT,
najlepszy Płyn do farbowania włosów.

Po jednym użyciu powyższego płynu, włosy siwe i rude, otrzymują kolor trwały, stosownie do życzenia: blond, szatyn i brunatny, nie tracąc swej miękkości i mocy, a przez czas nie przybierają barwy zielonej i rudej (jak to ma miejsce po innych płynach), lecz przeciwnie dostają piękniejszego połysku. — Cena pudełka większego rs. 3, mniejszego rs. 2, z przesyłką pocztą 50 kop. drożej. Przy kupnie należy wymienić żądany kolor. — Skład główny w Centralnym Magazynie perfumeryj i kosmetyków Jana Kalinowskiego, dawniej Aleksandra Kocha w Warszawie, Krakowskie-Przedmieście № 65 i w drugim magazynie ulica Marszałkowska № 135, oraz jest do nabycia w Perfumerji pp. Aleksandra i Marcellego, plac Teatralny № 8 i w znaczniejszych perfumerjach; w Moskwie u Teodora, Kuzniecki most № 1. 2065

FABRYKA ZAPALEK T. BIENKOWSKIEGO W GROCHOWIE,
ma zaszczyt zawiadomić zwolenników wyrobów krajowych, o wypuszczeniu
ZAPALEK SZWEDZKICH
z własnej fabryki,
SKŁAD GŁÓWNY A. Nowakowski i Syn,
BIEŁAŃSKA № 3. 2112R

Towarzystwo Warszawskich Kolei Konnych

podaje do publicznej wiadomości, że do południa dnia 20 Listopada r. b., przyjmować będzie oferty na zabieranie nawozu w ciągu roku 1887:

- ze stajen 200 i 90 konnych w Warszawie;
- ze stajen 80 konnych na Mokotowie;
- ze stajen 80 konnych na Pradze.

Warunki są do przejrzenia w biurze Zarządu, Sierakowska 7, codziennie od 11-ej do 2-ej po południu. 2150r

Nauka i wychowanie.

Poszukuje się guwernera z dobrymi świadectwami do dwóch chłopców, w wieku lat 10—12, którzyby zaradzać mogli ich przygotowawczym do wyższych klas gimnazjalnych. Wiadomość Aleja Róż № 10, w godzinach pomiędzy 6-tą a 7-ą wiecz. 17988

Loteryjka historyczna w portretach, wykończona została w nowym wydaniu i jest do nabycia w nowo otworzonym sklepie A. J. Wiśniakowskiego, Trębacka róg Nowo-Senatorskiej № 2. 2402

Jeometra poszukuje do wspólnej nauki i współtowarzyszy, chcących składać egzamin na stopień jeometry klasy 2-ej, oraz podejmując się udzielać objaśnień dla jeometrów na klasę pierwszą. Oferty: kantor Kurjera J. L. 17797

Instytutka z patentem instytutu muzycznego, udziela lekcje muzyki na fortepianie, teorii i harmonii, przysposabia do egzaminu. Proszę adresować do kantoru Kurjera Warszawskiego pod lit. Z. H. Z. 14441

Lekcje muzyki i francuskiego udzielam. Marszałkowska № 118, mieszkania 9, od 9 do 1 i od 2 do 6. W. Nowosielska. 18067

Nauczycielka z patentem konserwatorium udziela muzyki tanio lub za obiad. Marszałkowska 114, mieszkania 20, wieczorem. Friedlein. 18060

Lekcje buchalterji udziela z upoważnienia Wyższej Władzy Naukowej. Dawson. Wspólna 40. 17819

Nauczycielka poszukuje korepetycji, lekcji i języka francuskiego. Marja Kościńska, Hoża róg Kruczej № 22, m. 20 od 3 do 5. 18329

Za lekcje ruskiego języka, poszukuje się konwersacji francuskiej. Oferty w kantorze Kurjera pod literą Jota. 18329

Od Nowego Roku jest do odstąpienia pensja żeńska, trzy-klasowa, na prowincji. O warunkach dowiedzieć się można: Nowolipki № 30 litera A, mieszkania 11, od godziny 1-ej do 2-ej. 18313

Student uniwersytetu poszukuje lekcji lub korepetycji, w zakresie kursu gimnazjalnego; specjalnie udziela ruskiego i matematyki. Adres: ulica Krucza № 4, 24, mieszkania 2. Zastąpić można od godz. 1-ej do 3-ej po południu i od 7-ej wieczorem. 2634

Wanda Rafalska jak lat poprzednich tak i teraz przyjmuje na stancje uczennice, pragnące uczęszczać do zakładów naukowych, lub chcących pobierać edukację domową, zapewniając im pomoc naukową i troskliwą opiekę moralną. Ul. Sienna № 17.

Lekcje muzyki u siebie i na mieście udziela nauczycielka z dyplomem Instytutu Muzycznego. Bracka 9, mieszkania 2. Józefa Płaskowska. 16463

Posady i prace.

Rzeźbiarz do wyrobów na drzewie potrzebny. Żurawia 17, róg Kruczej, u rzeźbiarza.

Panny podręczne potrzebne są zaraz. Ul. Wronia № 43, m. 9. 18236

Potrzbne panny do staniów, kompletnie zdane i panna do strojów. Leszno № 70, mieszk. 5. 18315

Potrzbna jest kasjerka, do sklepu kolonialno-spożywczego. Wymagalna jest poważna rekomendacja, lub kaucja. Wiadomość w tymże sklepie, ulica Bracka № 2.

Mężczyzna wydany z Prus, mówiący po polsku i niemiecku poszukuje obowiązków numerowego lub szwajcara, posiadającego świadectwa, na żądanie może złożyć kaucję. Oferty uprasza składać w kantorze Kurjera pod literami M. O. 18290

Uczennice potrzebne, do pracowni sukien Heleny i Zofii, Chmielna № 28. 18310

O skład hurtowego, potrzeba wolontariusza, który ukończył szkołę handlową i posiada znajomość ruskiego i niemieckiego języka. Oferty przyjmuje biuro ogłoszeń pp. Rajchmana i Fendlera, Senatorska 26, pod lit. X. Z. 2633

Rolnik, życzący przyjąć administrację majątku lub zarząd folwarków, płodozmiany wprowadza. Oferty pod literami F. W. przyjmują biuro ogłoszeń, Senatorska 26. 2632

Panny zdane do sukien i podręczne, potrzebne zaraz do pracowni sukien. E. Walikiewicz. Bielańska № 6, od 10 do 12. 18234

Potrzbny jest uczeń, do zakładu ślusarskiego. Krakowskie-Przedmieście № 44, u F. K. 18081

Potrzbni są uczniowie, do zakładu tapicerskiego. Ul. Senatorska № 17. 18052

Kucharz przyjmuje obstarunki na różne zabawy. Adresy i rosze zostawiać: Zielna № 19 nowy, w sklepie. 17623

O kapeluszy męskich potrzebna jest panna uzdolniona w szyciu. Nowy-Swiat 57/55, Ginter. 18114

Znający język rosyjski, posiadający kapitału rs. 1,000, może dostać zajęcie z dobrem wynagrodzeniem. Adresy uprasza się składać w biurze ogłoszeń, Senatorska 26, pod lit. A. K. 2645

Krakowianin, lat 36, władający wyborcznie francuskim, niemieckim, angielskim, biegły w korespondencji i buchalterji, handlowo i pedagogicznie wykształcony, prosi o jakiegokolwiek zajęcie. Łaskawe oferty pod „Kraowianin 36” w kantorze Kurjera warszawskiego. 3604

Potrzbny jest inkasent do piekarni. Kaucja wymagalna w gotówce rs. 1000. Śliska № 4/6, mieszkania № 1, od 4—5½ godziny. 18245

Potrzbny uczeń z prowincji do zakładu zegarmistrza za opłatą. Chmielna № 14, mieszkania 3. 18162

Potrzbna do półtorarocznej dziewczynki, porządna, lecz nie stara bona rosjanka, niemka lub szwajcarka, na wyjazd do Moskwy. Bez dobrej rekomendacji nie zgłaszać się. Wileza 27, mieszkania 8, od 9½ do 11 rano i od 5-ej wieczorem. 18198

Potrzbna jest podręczna do haftów, także przyjmując się bieliznę do znaczenia i haftowania. Długa 12, mieszkania 51. 18170

Osoba młoda, przyjemnej powierzchowności, poszukuje miejsca do restauracji lub zarządu domu. Ulica Freta, domu № 14 nowy, mieszkania 15. 18266

Potrzbna inteligentna sklepowa do sklepu galanterijnego, nie starsza nad lat 30, znająca języki ruski i francuski praktycznie i teoretycznie, pensji 300 rubli. Mita powierzchowność i kaucja 200 rs. są konieczne. Przybyłe z prowincji i zameżne mają pierwszeństwo. Wiadomość w kiosku róg Marszałkowskiej i Jerozolimskiej. 2610

Oficjalista prywatny, pozostający bez żadnych środków do życia, uprasza o łaskawe względy i litość nad sierotami, aby głodu nie cierpiał, uprasza o jakiegokolwiek zajęcie. Człowiek moralnego prowadzenia, złożyć może świadectwa i rekomendacje znanych i poważanych tu osób. Ulica Krucza № 25, m. 8, pod adresem J. K. wdowiec. 18326

Panny do staniów uzdolnione potrzebne. Świętokrzyska № 31, mieszk. 10. 18012

Bony francuski i niemki opatrzone dobrymi świadectwami, są żądane. Wiadomość w biurze nauczycielskiem Anny Damerau, Krakowskie-Przedmieście № 38, wprost Sackiego Placu. 18326

Osoba średniego wieku, muzykalna, z francuskim, szuka miejsca do towarzystwa, do chorej, do dzieci, tu lub na wyjazd. Nowogrodzka 17, m. 7, o godz. 3-ej. 2640

Potrzbne panny maszynistki do bielizny. Pańska № 64, m. 14. 18338

Potrzbny wojażer, z kateją, na wyjazd do Rosji, za dobrą prowizją. Orla № 10/8, mieszkania 3. 18304

Panny maszynistki, podręczne i uczennice potrzebne są do bielizny. Nowy-Swiat № 44/48, mieszk. 16. 18292

Osoba młoda, inteligentna, znająca dobrze krawiecczyznę, poszukuje miejsca za paną służącą lub gospodynią. Bielańska № 21, u p. Natalji Ciesielskiej. 18332

Potrzbne są bony niemki i angielski, z dobrymi świadectwami, zaraz. Biuro nauczycielskie Z. Jasińskiej, Berga 6. 2642

Kupno i sprzedaż.

Sery litewskie, wyborowe. Warecka 9, mieszkania 5, od godziny 9 do 1-ej. 2428

Meble do sprzedania. Krucza 40, m. 21, rano od 10—1. 18279

Bardzo tanio do sprzedania: kanapka i dwa foteliki, całe wyściełane, oraz cztery krzeselka fantazyjne. Długa № 46, wiadomość u stróża. 18275

Szczenięta cetry czysto angielskie, do sprzedania. Ulica Leszno № 47; także do sprzedania ceter ułożony, w 1-m polu doskonały. 18273

Fortepian fabryki wiedeńskiej Prombergera, doskonały, pozostawiono do sprzedania, za rs. 280. Przyjmuje wszelką reparaację i strojenia fortepianów A. Gruszczyński. Nowy-Swiat № 9. 18259

Wyżlica ponterka 7-miesięczna czystej krwi angielskiej do sprzedania. Chmielna 108, m. 20. 18217

Fortepian nowej konstrukcji czarny, w bardzo dobrym stanie za przystępną cenę. Ulica Bednarska № 19, m. 15. 18250

Tanio do sprzedania meble, stół, kanapa, 6 krzeseł i 2 fotele, ulica róg Piwnej i Wąskiego Dunaju № 48, w sklepie normberskim. 18237

Mopsy dwa do odstąpienia pod № 25, ul. Długa, u właściciela domu. 18106

Fortepian Hoffera, blat metalowy, 7 oktav, sprzedaje Maków. Solna 18. 18018

Wyprzedaż karezek szydełkowych, o brusów. Śliska 54/40 m. 13, lewa oficyna. 18032

Do sprzedania mundur i płaszcz gimnazjalny w dobrym stanie, tanio. Oboźna № 7, mieszkania 16. 18032

Z garnitury mebli używanych i szeslong do sprzedania tanio. Chmielna № 43/31, mieszkania 26. 17348

Fortepian krótki, w dobrym stanie do sprzedania za rs. 100, Stare Miasto № 8, mieszkania 6. 18097

Z powodu wyjazdu do sprzedania rozmaite meble tanio. Wiadomość ulica Widok 21, w dystrybucji. 17951

Piękne futro damskie: w blamie i 4 skórki sobolowe. Warecka 9, m. 48. 17717

Fortepian Kralla, krótki rs. 280, szafa do sukien jesionowa rs. 23, dolman czarny, składany pluszem rs. 15. Solna № 12, mieszkania 6. 18277

Do sprzedania pies, czystej rasy dog, 9-miesięczny. Jasna 1, mieszkania 19, od godziny 12 do 8-ej. 18270

Maszyna do szycia, ręczna za rs. 9, zupełnie nowa. Nowy-Swiat № 21 nowy, mieszkania 9. 18260

Meble garnitur, szeslong, szafa bardzo tanio do sprzedania. Złota 29, stróż wskazuje. 18260

Fortepian zagraniczny, palisandrowy, mało używany rs. 310. Nowy-Swiat 62. Strojnia, reperacje przyjmuje Cerulli. 17995

Umeblowanie eleganckiego mieszkania kawalerskiego do sprzedania, z powodu wyjazdu; obrazy olejne i oleodruki. Smolna 15. 18153

Tanio do sprzedania rezerwar i kasa ogniotrwała. Wiadomość u stróża. Smolna № 25 nowy. 18153

Mopsy są do sprzedania, przy ulicy Szpitalnej № 12. 18132

Kareta trzy-osobowa, mało używana, do sprzedania. Wiadomość w kiosku, róg Marszałkowskiej i Alei Jerozolimskiej. 18140

Do sprzedania platerowane tace, kandelabry, serwisy, lichtarze, miednica z dzbankiem, koszyki i wiele innych rzeczy. Ulica Rymarska № 10, m. 7, od 10—3-ej. 18115

Proch sprzedaje się, Królewska 31, pierwsze piętro. Jak również można dostać po bardzo niskich cenach fusze otyłcówki belgijskiej, kapiszonówki tulskiej i przy tem wszystko, co potrzeba do myślistwa, 18094

Singera maszyna prawie nowa i kapelusze saksamitny nie używany, do sprzedania. Daniłowiczowska 8, mieszk. 8. 18077

Zegary ściennie stylowe do stołowych pokoi i regulatory pół miesięczne z wieczystym rejestrem od rs. 20, oraz budziki zwykłe i fantazyjne aż do podróżnych, bijących, bardzo wykładowych, poleca zegarmistrz Piotr Smalec, Mazowiecka № 2. 18027

Sprzedaje meble dobre, z poręczeniem, kredensy, krzesła, biurka, i t. p. Świętokrzyska № 31, u stolarka. 17931

Futro lisy, rypsem wełnianym kryte, używane, bardzo tanio, także lisy bez pokrycia. Nowogrodzka 22, mieszk. 16. 3600

Do sprzedania: łóżko i stół orzechowe, szafeczka do łóżka, lustro, gzymsy, firanki. Ulica Mokotowska № 59, m. 21. 18071

Uniwersalne „podpałki” w piecach, kuchenkach i samowarze szybko się rozpalają, 10 kop. za 20 sztuk blacik, detalicznie i hurtowo nabyć można w składzie mydła, świec i nafty Władysława Żakowskiego ul. Bracka № 21. 18000

Kareta dwu-osobowa, kocz cztero-osobowy, kafton i szuba kuczerska jest do sprzedania. Krakowskie-Przedmieście № 2. 18029

Kamasze wełniane dla dorosłych i dzieci, w składzie zabawek Heleny Roszkowskiej, Niecała 12. 2151

Do sprzedania skóry niebieskich lisów, belki męskie, szenszele, szopy, piżmowce, blam lisów i dwa piżmowce, parę salop damskich i kilkanaście rozmaitych futer męskich, czapki damskie, męskie i garnitury, kołnierze niedźwiedzie lubyjne, ulica Nowolipki № 46 od 9—11 i od 2—5. 3584

Tanio różne meble: szafy, komody, biurka, toalety, oraz koł, powozik, wóz na resorach. Wilcza № 59. 17286

Fortepian czarny, antyk (Empire) niedługo sławny w Warszawie i różne meble używane, w kompletnie dobrym stanie, są do sprzedania u Jana Wendy, Krakowskie-Przedmieście № 6. 3608

Meble, różne garnitury, otomany, szeslongi, komody, szafy i inne, wyprzedają po niepraktykowanym niskich cenach. Krakowskie-Przedmieście № 10, mieszkania № 3, wprost kościoła św. Krzyża. 17924

Meble po zwinieciu magazynie, rozmaite garnitury, trema, szeslongi, biurka, szafy, kredensy, i inne zabezpieczone. Róg Nowego-Swiatu № 58A, m. 5, wejście pierwsza sieni z Ordynackiej. 18213

Starożytne meble z bronzami, oraz stalosyryty sztuk 22, do zbicia. Ulica Świętokrzyska № 8, u rządcy domu. 18223

Lampy zecerzkie z drążkami żelaznem dla przymocowywania do kaszt, widne, w zupełnie dobrym stanie, są do sprzedania. Wiadomość u dysponenta drukarni Kurjera Warszawskiego. 18213

Garnitur mebli, szeslong, umywalka, otomana, łóżka, szafy, kredens, stół, krzesła. Szpitalna 5. 18015

Meble: garnitur salony, krzesła fantazyjne, kolumny, stoliki, szafy rozbierane, łóżka ozdobne, kredens, stół, krzesła, ottomana, szeslong, biurko, biblioteka, garnitur gabinetowy, szafka z lustrem, komoda, kandelabry, dywany, firanki, żardnierki, do sprzedania. Marszałkowska № 49 (nowy 119), na dole w drugiej bramie, mieszkania 15. 18091

Dywany najrozmaitsze, serwety, chodniki, koldry, wielki wybór! Pokrycia meblowe, „najlepiej kupować” w głównym składzie Giełżyńskiego, Marszałkowska 137. Towar świeży, modny, nie wybrakowany! 2474

Meble salony, garnitury czarne i orzechowe, umeblowanie jadalnego pokoju, łóżko, oraz lustra i inne meble z 6-u pokoiów, do sprzedania b. tanio, na Chmielnej № 32 nowy, m. 9, 4-ty dom od rogu ul. Marszałkowskiej, idąc do Brackiej. 18024

Meble: tanio do sprzedania, garnitur czarny, rzeźbiony, jedwabiem kryty i orzechowy utrechtem kryty, otomana, szeslong, 2 całe kryte garnitury. Mokotowska № 59, róg Placu św. Aleksandra, mieszk. 37. 17624

Za bezcen fortepian, garnitur mebli, krzesła fantazyjne, kredens, stół krzesła, otomana, szeslong, łóżko tualeta, klecznik. Świętokrzyska № 39, mieszkania 2, róg Marszałkowskiej. 17820

Meble salony czarne i orzechowe, umeblowanie jadalnego pokoju, sypialnego, komoda, szeslong, szafy dębowe i orzechowe, biblioteka, stoliki do kart, garnitury fantazyjne, żyrandol, kolumny, dywany, firanki, biurko i rozmaite salony rzeczy. Marszałkowska № 111, pomiędzy Złotą i Chmielną, w bramie, 1-sze piętro, mieszkania 10. 18089

Do sprzedania dwa kredensy dębowe, średniej wielkości. Lesz 64 nowy. 18218

2 suknie do sprzedania: j. dwabna jasnoniebieska rubli 35, wełniana jasna rubli 20, obie w dobrym stanie. Widzieć można rano do godz. 12-ej i po poł. od 4—6. Ul. Złota № 4, mieszk. 8. 18262

Do sprzedania trzy szafy „biblioteki” orzechowe, bardzo ładne. Miodowa № 8, u rządcy domu. 18289

Kort multon wełniany, podwójny 55 kopiejek. Draps de dames wyborowy, 2 1/2 łokcia szeroki, rubli jeden. Korty na pokrycie futer rubli jeden kop. 25. Chustki bajowe angorowe, duże rs. 4. Koldry wełniane puszyste rubli trzy dostać w składzie fabrycznym, Krakowskie-Przedmieście № 62 nowy, gmachu dobroczynności, byłym sklepie żyrardowskim. 18319

Sztuczka płótna krajowego 30 1/2 łokcia rs. 4. Sztuczka madelelam wyborowego 31 1/2 łokcia rs. 4 kop. 50. Sztuczkę Polonja (płótno wyborowe) za rs. 5. Sztuczkę płótna jarosławskiego, ręcznej roboty, na murawie blichowanego, 33 łokcie rs. 7. Sztuczkę creassu półpłótna 75 łokci za rs. 6 kop. 25. Tuzin chustek dużych, białych, kopiejek 90. Sześć ręczników adamaszkowych rs. 1 k. 90, dostać w składzie fabrycznym, Krakowskie-Przedmieście № 62 nowy, gmachu dobroczynności, byłym sklepie żyrardowskim. 18319

Barchan zdrowia, z kutnerem po 15 kopiejek. Barchan rypowy 19 kopiejek. Barchan pikowy 24 kopiejek. Barchan kortowy gruby, z dużym kutnerem 24 kopiejek. Kafianiki trykotowe, higieniczne, wyborowe 80 kopiejek. Flanela biała, zdrowia po 70 kop. Flanela ponsowa, 2 1/2 łokcia szeroka 55 kop. Baja ponsowa, gruba, najlepsza 2 1/2 łokcia szeroki, rubel jeden kopiejek dziesięć, sprzedaje skład fabryczny, Krakowskie-Przedmieście № 62 nowy, gmachu dobroczynności, byłym sklepie żyrardowskim. 18301

Sprzedaje łóżko machoniowe, szafkę, toaletę. Mokotowska 54, m. 5. 18301

Fortepian zagraniczny, bardzo mało używany, krótkiego fasonu do sprzedania. Miodowa 3, m. 17. 18330

Do sprzedania fotele, napoleonki, 4 materace, tanio. Krakowskie-Przedmieście 18, mieszkania 2. 18335

Za bezcen maszyna nożna do szycia, oryginalna Singera, trzy miesiące używana. Furmańska № 8, m. № 37. 2641

Interesa handl. i majątk.

Do interesu bardzo korzystnego w tych czasach potrzebnym jest wspólnik lub wspólniczka, z kapitałem rs. 500. Ogrodowa 61, mieszk. 7, od 11 do 2-ej. 18131

Jest do sprzedania sklep wiktuałów, przy Jucy Wroniej, róg Grzybowskiej № 41. 18145

Są do wypożyczenia sumy, na pewne gwarancje. Oferty: Wieniawa, kantor Kurjera Warsz. przyjmuje. 18145

Willa w Pruszkowie za kratami żelaznymi do sprzedania. 18107

Do interesu handlowego, egzystującego 4-ty, potrzebny jest do rozwinięcia takowego wspólnik z kapitałem 3000—4000 rs. Oferty w kantorze Kurjera pod lit. M. R. 18269

Z powodu zmiany interesu, sprzedaje się 27 krów z gospodami i wszelkimi przynależnościami. Uгода na miejscu. Pańska № 50 nowy. 18269

Rs. 4,700 żądane na spłatę na 1-y numer po Towarzystwie majątku w gubernji Warszawskiej, włók 17, Leszno 61 (57), mieszkania 5, od 2 do 4-ej. 18239

Sklep dystrybucyjno-spożywczy z mieszkaniem do odstąpienia. Nowy-Swiat 12. 17944

Tanio! Fabryka pierników z mieszkaniem do sprzedania. Świętokrzyska № 9, od Nowego-Swiatu. 17944

2 magle nowe wiedeńskie do sprzedania w każdym czasie. Pańska № 19. 18058

Pachtu mleka poszukuje się w bliskości Warszawy zaraz lub od Nowego Roku. Wiadomość Biała № 8, mieszk. 1. 18070

Sklep dystrybucyjno-galanteryjny jest do sprzedania, z powodu wyjazdu, bardzo tanio. Marszałkowska № 136. 18079

Sklep dystrybucyjny, ładnie urządzony, na pryncypalnej ulicy, utrzymywany przez kawalera jest do odstąpienia w każdym czasie. Wiadomość: Grzybowska № 9, w sklepie pieczywa. 18064

Do sprzedania kawiarnia za bardzo przystępną cenę. Wiadomość w sklepie z pieczywem. Ulica Bracka № 5. 18122

Sklep spożywczy z dystrybucją do sprzedania, w dobrym punkcie. Róg Grzybowskiej i Waleców № 22. 18141

Sklep z wystawą, pakarnią od Nowego Roku do odstąpienia, przy pryncypalnej ulicy, z kilkoletnim kontraktem, z eleganckim urządzeniem sklepowym i gazowym, z wyrobami tabacznymi, przez kilkanaście lat z powodzeniem prowadzony, interes nie ryzykowny, do kupna potrzeba 6,000 rubli. Oferty do kantoru Kur. Warsz. pod lit. N. N. N. 17442

Sklep delikatesów z owocarnią, na pierwszorzędnej ulicy, z mieszkaniem wygodnym, trzema piwnicami, zaraz do sprzedania. Wiadomość: Wspólna 26, m. 24, do 11-ej zrana i od 3 do 6-ej wieczorem. 17874

Poszukuje się sklepu kolonialnego lub lub temuż podobnego za rs. 500 — 1500, informacje dokładne składać proszę w kantorze Kurjera Warsz. pod lit. T. 500. 18175

Handel korzennym win i dystrybucyjny jest zaraz do sprzedania. Wiadomość Marszałkowska 88. 18188

Mężczyzna w średnim wieku, samotny, poszukuje wspólniczki, do rozwinięcia interesu bardzo korzystnego, z kapitałem rs. 150 do 200. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera pod lit. B. B. 18221

Posesja № 2389 Nowolipki, lokci 6820, Pa samego frontu 100 lok., do sprzedania. Wiadomość u stróża, tamże ogród warzywny do wdzierżawienia. 17604

Sklep spożywczo-dystrybucyjny zaraz do sprzedania. Sienna № 36. 18271

Poszukuje się majątku ziemskiego, rozległości 10—15 włók w dobrej glebie, bez serwitutów, niedaleko kolei. Szczegółowe opisy nadysłać do kantoru Kurjera pod literami B. D. 18238

Magle do sprzedania, w dobrym punkcie, przy ulicy Brackiej i Alei. № 16a. 18284

Sklep wiktuałów do sprzedania, przy ulicy Nowolipki № 61/27. 18326

Z powodu wyjazdu, sklep zegarmistrzowski z towarami jest do odstąpienia każdej chwili, za bardzo przystępną cenę. Wiadomość: Chmielna № 14, m. 3. 17337

Lokale.

Marszałkowska 67 nowy, obok gimnazjum, do wynajęcia od 1 stycznia 1887 trzy pokoje z balkonem na III piętrze od frontu z przedpokojem i kuchnią, z wodociągiem, zlewem, piwnicą i górą wspólną za rs. 320 rocznie, stróż wskazuje. 3602

Mieszkanie dogodne przy kobietach, mogą mieć jedną lub dwie panienki. Nowy-Swiat № 7, mieszkania 22. 18133

Wraz do wynajęcia dwa przesłizne, kawalerskie pokoje, ze wspólnym, ładnym przedpokojem, opalem, usługą, po niskiej cenie. Wiadomość u stróża, Smolna 25 nowy. 16664

Pięć lub trzy pokoje, ze wszelkimi wygodami do wynajęcia. Zielna 41 nowy. 16664

W okolicy nie posiadającej handlu blawatnego i skór, składów nici, porcelany i obuwia, cukierni lub herbatni, są do wynajęcia zaraz lub od 1 stycznia sklepy z mieszkaniem lub bez takowych, na dogodnych warunkach. Wiadomość u stróża domu № 51, ul. Mokotowska. 18242

Elegancki pokój. Ulica Włodzimierska 19, mieszkania 15. 18278

Z powodu wyjazdu do odnawienia przy ulicy Kruczej № 27, 2-e piętro, elegancki lokal umeblowany, złożony z przedpokoju, dużego salonu o 3-ach oknach, z balkonem i 3-ach pokojów, kuchni, pasażu, dwóch schodów, piwnicy, góry wspólnej. Zlew, wodociąg, dzwonki elektryczne. Ogłądać do 4 po poł. 18104

Zaraz do wynajęcia salon sypialny, przedpokój umeblowane, pierwsze piętro, mieszczące. Nowy-Swiat № 41. Stróż wskazuje. 18196

Pokój duży, ładnie umeblowany, od ulicy. Podwal № 6. 18196

Traktjerniczy lokal od lat 30 egzystujący przy ulicy Piwnej № 3, do wynajęcia od stycznia. Wiadomość u właściciela domu. 17958

Zaraz do wynajęcia 4 pokoje, w których salon o 3-ach oknach, przedpokój, kuchnia, zlew, 2-gie piętro, front. Cena rs. 340 rocznie. Tamka 16. 17810

Sklep narożny z dwoma przyległymi sąsiednimi do najęcia od 1-go stycznia. Marszałkowska № 109 róg Chmielnej. Wiadomość u właściciela. 18028

Do wynajęcia od 1 Grudnia pokój z nijszą, przedpokojem i kuchnią, z meblami. Nowy-Swiat № 35. 18372

Do wynajęcia zaraz salon, sypialny, z wspólnym przedpokojem, umeblowane, samowarem, usługą, za cenę możliwie niską. Szkolna 5, 2-e piętro, mieszk. 15. 18307

2 pokoje, przedpokój i kuchnia, ze wszelkimi wygodami, jest do odstąpienia, od 1 Grudnia. Wspólna № 19, m. 28. 18333

Doniesienia rozmaite.

Skarpetki bez szwu, kolorowe i białe, bardzo wygodne i trwałe, w składzie zabawek Heleny Roszkowskiej. Niecała 12. 18006

Ważne dla dam. Przyjmuję roboty różne, suknie strojne od 3 rubli, roboty wykonaw w 24 godzin; panienki znajdują korzystne zajęcia. Ulica Zimna 7, mieszkania № 2. Gawrońska. 18006

Kroju uczę sposobem francuskim u siebie, na pensjach i w domach rzemieślników, gruntownie, przedko i tanio, oraz przyjmuję do skrajania i dopasowywania suknie, szuby i okrycia. Od skrojenia i dopasowania stanika kopiejek 40. Nowogrodzka 22, m. 16. 1827

Zaraz do wynajęcia dystrybucja, egzystująca od lat 30. Leszno 18. 17929

Tapicer przyjmuje roboty do siebie, wykonywa na miejscu, nie drogo. Mazowiecka 11, mieszk. 44. 18334

Z powodu wyjazdu, do wynajęcia w każdym czasie na parterze 4 pokoje, przedpokój, pasaż i kuchnię; także i meble z portierami i firankami do sprzedania od 11-ej do 2-ej. Mazowiecka № 11. 18240

Pogrzeby, ekshumacje, trumny metalowe i drewniane (własnej fabryki), żałoby i kapelusze, ubiory pośmiertne, oraz wynajem wozów i karawanów w „Warszawskim Magazynie żałobnym i pogrzebowym”. Senatorska 32, wprost kościoła. 2572

Kto z filantropów chciałby przysiąc z pomocą młodemu przemysłowcowi pożyczkę na niewielki procent 800—1000 rs., raczy złożyć ofertę w kantorze Kur. Warsz. pod lit. S. L. Opinię zasięgnąć będzie można od wielu poważnych i znanych osób. 18300

Obiady prywatne w domu i na miasto. Nowy-Swiat № 4, mieszk. 17. 18063

Przyjmuję roboty damskie wykonaw, starannie po przystępnej cenie, oraz przyjmuję roboty damskie ze sklepów. Ulica Freta № 1, mieszk. 18. A. Kozłowska. 18069

Pończochy dane do podrobienia w sklepie Nelly, Szpitalna 1, a nie odebrane do 24-Listopada, sprzedane będą na koszt podrobienia. 18074

W rozpoczętym sezonie sprzedaje: salopy na futrach od rs. 25, szuby na wacie od rs. 15, okrycia syberyjskie od rs. 12, oraz kapelusze w najmodniejszych fasonach od rs. 2; obstalunki na suknie, okrycia i kapelusze, tak ze swoich jak i powierzonych materiałów przyjmuje magazyn. Łojewska. Ul. Bracka 10. 18156

Ktoby miał do wynajęcia wózek na resorach dla osoby chorej, zechce dać wiadomość na Złotą № 41, do stróża. 18120

Akuszerka Spoczyńska przyjmuje osoby spodziewające się słabości, lub przyjeżdżających na kurację. Sumienna opieka i dyskrekcja zapewnia się. Ulica Złota № 5. 16559

Akuszerka M. Ring, przyjmuje na mieszkaniu osoby spodziewające się słabości. Marjańska 1, róg Pańskiej. 18324

Akuszerka Frączak przyjmuje osoby spodziewające się słabości, po umiarkowanej cenie, z umieszczeniem dziecka. Stare-Miasto № 25. 16759

Akuszerka, była starsza instytutu położniczego przyjmuje osoby spodziewające się słabości, zaopatrzoną jest we wszystkie utensylja dziś wymagane, opłata za dobie rs. 1, umieszczenie dziecka, dyskrekcja zapewnia się. Elekoralna № 4. 18096

Akuszerka Macejuk przyjmuje dla pielęgnowania osoby spodziewające się słabości. Pokoje oddzielne i wspólne. Żelazna № 48. Dyskrekcja zapewnia się. 18249

Dziecko na wychowanie roczne lub starsze chce przyjąć. Ciasna № 1, m. 38. 18249

Za rs. 25 wycieczka robienia 70 gatunków kwiatów sztucznych. Ul. Marszałkowska № 54, m. 20, do godziny 12 rano. Posiada patent Zofja z Pińczoskich Wyganowska. 18261

Zgineła wylizka ponterka zółta, z gwiazdka, wabi się Roz tka. Ktoby odprowadził lub dał znać gdzie się znajduje, otrzyma nagrodę. Zgoda 6, m. 5. 18261